

WYPADKI

Cztery osoby w szpitalu

19-latek trafił do szpitala po tym, jak jego audi uderzyło w drzewo. Kierowca alfy romeo potrącił 72-letnią kobietę. Dwie osoby ucierpiały w zderzeniu dostawczego mercedesa i audi.

► s. 4



ZNOWU ZMIANY W OGÓLNIAKU

Nowi - starzy wicedyrektorzy?

Hanna Masłowska i Marek Tyrakowski są najbardziej pewnymi kandydatami na zastępców Tadeusza Ulatowskiego, dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie.

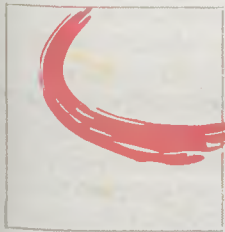
O SYTUACJI W SZKOLE CZYTAJ NA ► s. 6

NOWY ROZKŁAD JAZDY PKP

Kolej zawiesza deficytowe połączenia

Tylko jedno połączenie kolejowe z czterech dotychczasowych pozostanie na linii Jarocin - Gniezno. Od niedzieli obowiązuje nowy rozkład jazdy PKP.

► s. 5 i 13



GAZETA

Jarocińska

Nr 50 (1105) 16 grudnia 2011

ISSN 1230-851X

Nr indexu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

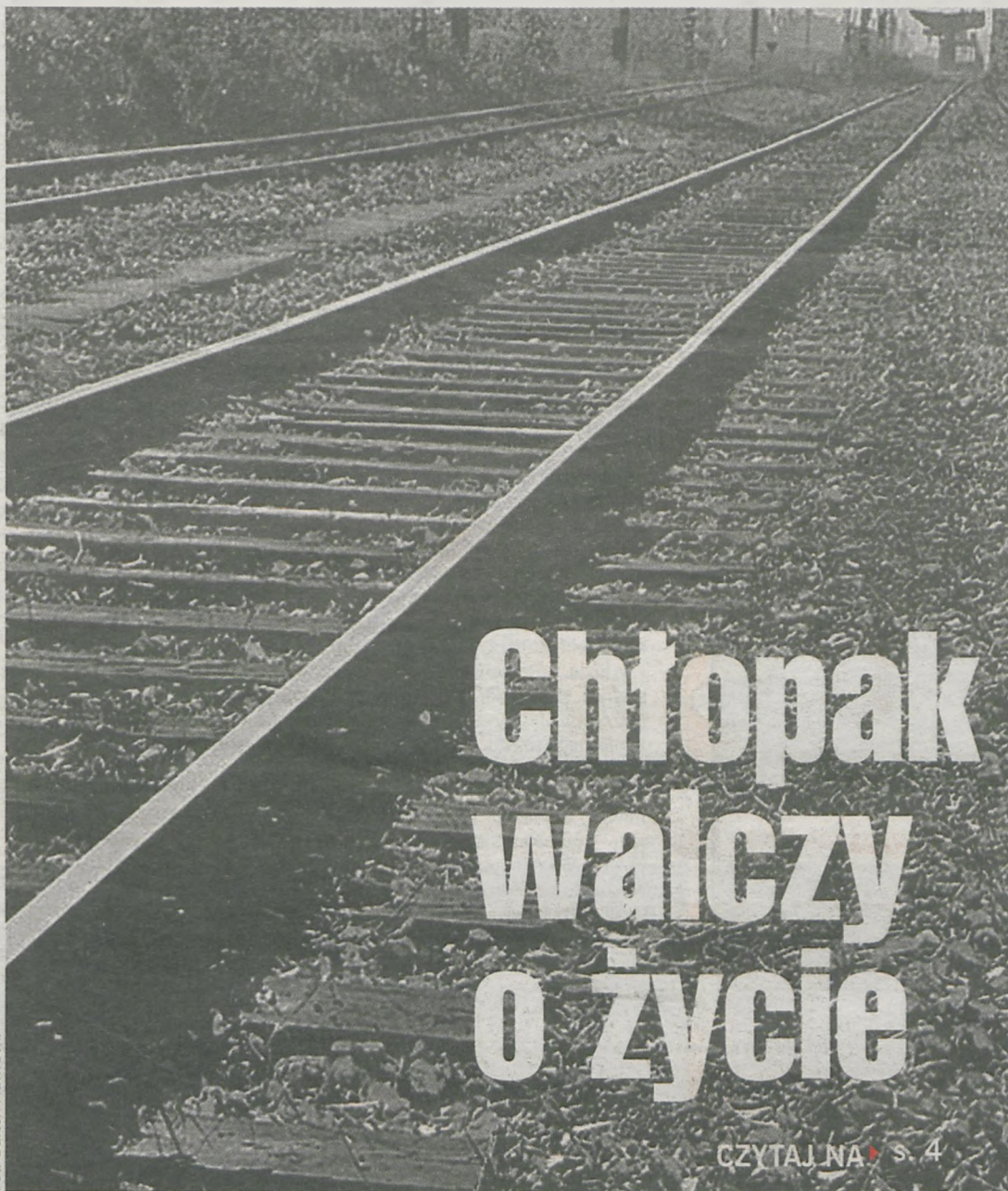
DZIŚ Z „GAZETĄ”



EWELINA SZYMAŃSKA DZIĘKUJE



POCIĄG POTRĄCIŁ OSIEMNASTOLATKA



Chtopak walczy o życie

CZYTAJ NA ► s. 4

Fot. Bartek Nawrocki

Uczę się mojej nogi

Dzięki nowoczesnej protezie może pracować. Może poruszać się bez kul. Może wziąć na ręce swoją młodszą córeczkę.

► s. 8



Pomóż Zosi

Zosia Durska z Noskowa ma półtora roku. Jest chora na niedokrwiłość Fanconiego, to bardzo rzadka choroba genetyczna. Jediną szansą na życie jest przeszczep szpiku.

ZOSTAŃ DAWCĄ SZPIKU

Przyjdź 18 grudnia, w godzinach od 9.30 do 12.00 do punktu pobierania krwi w kościele oo. franciszkanów w Jarocinie.

► s. 17



► JAROCIN

KOSY I POD RATUSZ

Rolnicy nie chcą się zgodzić na 62 złote podatku rolnego Stawkę taką proponuje Ziemia Jarocińska. Opozycja chce, by podatek wynosił 50 zł. Nie wiadomo, jaką decyzję podejmą radni podczas sesji 13 grudnia. Na komisji budżetowej, radny ZJ - Andrzej-Skrzypczak - wstrzymał się od głosu i ostatecznie nie zaopiniowano żadnej z propozycji.

► s. 3

PIECE KAFLOWE ZOSTAJĄ W KLASACH

Piece kaflowe nadal będą stały w salach lekcyjnych Szkoły Podstawowej w Magnuszewicach. W projekcie przyszłorocznego budżetu na wymianę ogrzewania nie zapisano ani złotówki.

► s. 12

► KONKURS

PISZCIE LISTY DO MIKOŁAJA

► s. 4m

► SĄD

PROKURATOR: ROK WIĘZIENIA W ZAWIESZENIU NA 2 LATA
OBRONA: UNIEWINNIĆ POLICJANTA

► s. 4

FUNDACJA PRZYznała TYTUŁ "DOBREGO OGRODNIAKA"

► s. 17

Dziękuję za wielkie i otwarte serca

Minął pierwszy rok działania naszej fundacji „Ogród Marzeń”. W piątek specjalnym koncertem przygotowanym przez wolontariuszy „Ogródu” fundacja podziękowała wszystkim darczyńcom. Frekwencja może nie była wielka. Ci, którzy nie przyszli, niech żałują. Młodzież przygotowała samodzielnie, co trzeba koniecznie podkreślić, bardzo udany program. Okazuje się, że talentów mamy naprawdę dużo - wokalnych, tanecznych, kabaretowych... Na mnie największe wrażenie zrobiła grupa taneczna z Witaszyc i młodzi kabareciarze, ale i pozostali pokazali naprawdę wysoki poziom. Fundacja podziękowała symbolicznie swoim



PIOTR PIOTROWICZ
redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

darczyńcom. Przyznano między innymi tytuły „Dobrego Ogrodnika”. Wierzę, że w przyszłości będzie to jedna z ważniejszych nagród na terenie Ziemi Jarocińskiej.

„Ogród Marzeń” jest młodą fundacją, a już wpisał się w nasz lokalny krajobraz. Przez dwa miesiące fundacja pokazała, że można na nią liczyć. A to wszystko dzięki pomocy wielu osób, którym serdecznie dziękuję.

Początki są zawsze najtrudniejsze. Trzeba do siebie przekonać wiele osób. Myślę, że „Ogród Marzeń” ma to już za sobą. Razem zrobimy wiele, bo serca ludzi tu mieszkających są naprawdę wielkie i otwarte. Dziękuję.

KOMENTARZE INTERNAUTÓW

Owczarek przestał być trenerem Jaroty

KKK: Bez niego nie ma drużyn... **fan jaroty:** Pawlicki walczył o Jarotę. Pewnie teraz wszystko się posypie.

Kibol: Niestety fan jaroty ma chyba rację. „Szczyry” zaczął powoli uciekać z tonącego okrętu. Bez Pawlickiego nie ma szans by ten klub się dale utrzymał. Do końca tego sezonu i chyba to będzie koniec piłki „przynajmniej tej 2 ligowej.” **JaFan:** To wielka niewyobrażalna strata. Miejmy nadzieję że nie jest nieodwracalna. Czesiu, przeczekaj ten zły okres dla miasta w Warcie, my za chwilę dokonamy właściwego wyboru i będziesz mógł wrócić.

antykibic: Myślę że to decyzja polityczna, Owczarek był naciskany przez PO/PIS/SLD/PSL/PALIKOTA/SOLIDARNĄ POLSKĘ i zrezygnował. Nie chciał ale



musiał zrezygnować. Radny Kaźmierczak wraz z pozostałymi figurantami z ZJ na 100% wygłosi jakiś referat na ten temat. A tak na poważnie szkoda Czecha. Zegnaj Jaroto....

hm: Hm. News dnia dla kibiców. Ja myślę, że Pan Owczarek wybrał mniejsze zło. W Warcie stabilizacja a w Jarocie? I nie piszcze, że A.P. odszedł to trener też. Bzdura. Prawda jest taka. Jeżeli sponsorzy weszli do Klubu na „zyczenie” A.P. to wiadomo, że na jego życzenie odejdą. Jeżeli weszli bo chcieli, zostaną. Trzeba poczekać. Albo będzie II liga albo pamiątka po A.P. w postaci stadionu z nie do końca udaną trybuną. **szak46:** Nie ma ludzi nie zastąpionych więc nie płacicie nad odejściem Owczarka. Następca może być lepszym

Zachowano oryginalną pisownię

► **O rezygnacji trenera drużyny Jarota Hotel Jarocin**
czytaj na str. 28

KOMENTARZE INTERNAUTÓW

Kosy i pod ratusz

xxx: zawsze źle, to ja proponuje niech zaczną normalnie płacić ZUS tak jak my wszyscy to dopiero zobaczą co to znaczy, jak będą musieli płacić po 1000 zł miesięcznie a nie 345 zł na kwartał.

jarociniak: Czy to prawda, że na tej samej sesji ZJ chce podnieść podatek od nieruchomości o 4,5% ??Może pod ratusz powinni iść nie tylko rolnicy...

młody pracownik: duzi rolnicy powinni płacić normalne stawki zusowskie tak jak każdy przedsiębiorca, 250 zł na kwartał to śmieszna kasa, przedsiębiorca płaci 950 zł co miesiąc!!! poza tym rolnicy powinni mieć kasy fiskalne, od sprzedawanych towarów na giełdach/straganach nie płacą podatku!!! wystarczy pojechać na giełdę warzywną do Konina, Kalisza czy Poznania. oj jacy „biedni ci rolnicy oj jacy biedni” (...)

rolnik: do młody pracownik: w wielu kwestiach masz rację ale gdyby tobie podnoszono z roku na rok (2011-2012) podatki o 66% też byś w tej kwestii wyrażał swoją negatywną opinię...

robot: Tylko 66% ze 100zł to inna kwota niż 66% z 900zł. Rolnikom powinno się podnosić 266% żeby szybciej dogonili zwykłych pracowników.

antyrolnik: Rolnik w Polsce nigdy nie był i nie będzie zadowolony. Żyje na koszt innych obywateli, płaci składkę KRUS na kwartał mniejszą niż ZUS na miesiąc, nie płaci podatku dochodowego, świadczeń zdrowotnych, ale za to najbardziej płacze i stęka. (...) Niech płacą podatki, składki i wtedy dopiero będą mogli mieć pretensje. Dostają dotacje z UE za darmo. (...)

młody pracownik: rolnicy mają za dobrze, zus płacą groszowy, żyją kosztem innych, dlaczego przedsiębiorcy płacą wysoki zus a rolnik taki niski??? jeśli miałbym 15 ha ziemi to na pewno lepiej by mi się żyło niż pracując u przywaciarza za 1500 zł netto, tak więc który rolnik się zamieni??? bardzo chętnie!!!

Zachowano oryginalną pisownię

► **O podniesieniu w gminie Jarocin podatku rolnego**
czytaj na str. 3

FELIETON

13 grudnia „zobaczyłem władzę” z bliska...

Mroźna noc daleko od Jarocina i gotowość bojowa jak w czasie wojny. Padały krótkie komendy, rozkazy. Jeszcze broń i amunicja. Jeszcze chwila i koszary opustoszeją, palec jednego z oficerów wcisnął klawisz na telewizorze... Dwudziestoparoletni chłopcy w skupieniu i z przerażeniem wpatrzni w ekran telewizora słyszą głos generała. Nie rozumieliśmy, co się dzieje. Co to jest stan wojenny? Dlaczego? Wojna, z kim? Dlaczego my...? Dłonie młodych ludzi zaciskały się instynktownie na zimnym żelastwie trzymanej na kolanach broni. Spojrzałem na młodego chorążego, płynęły mu łzy. Jeszcze wczoraj wieczór był szczęśliwy, niedawno wziął ślub. Wszyscy są wystraszeni, na świetlicy była niewiarygodnie przerażająca cisza... Wcześniej rano, prawie pół metra śniegu, minus 20 stopni, las. To tzw. miejsce stałej dyslokacji naszej jednostki. Wokół pełno wozów pancernych, armaty i czołgi. W śniegu stawialiśmy namioty, nikt nic nie jadł, nie było niczego ciepłego do picia. W butach zimno, to zwykłe buty, te same które wkładaliśmy w marcu i w lipcu... Rozstawiono kokosowniki, ktoś wpadł na pomysł i po chwili piliśmy ciepłą wodę z topionego śniegu.

Miałem wówczas 22 lata, byłem wśród nich. Byliśmy młodzi, niedawno pełni marzeń i planów. Siedzieliśmy w zimnych namiotach ubrani w mundury żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i pamiętam, że nikt nie rozumiał dlaczego, dlaczego w niedalekiej stocz-

ni zgromadzeni robotnicy są niebezpieczni tak bardzo, że potrzebna była cała dywizja czołgów, wozów pancernych, armat, tysięcy żołnierzy z bronią gotową do zabijania w każdej chwili. Władza wydała rozkaz. W tą wyjątkowo mroźną noc, generałowie zwani Wojskową Radą Ocalenia Narodowego „zabawili” się w Pana Boga. Uznali, że mają prawo wydawać rozkazy aby dwudziestoletni chłopcy, byli gotowi do zabijania. Żołnierze Wojska Polskiego mieli strzelać do Polaków, może nawet do swoich braci, rodaków. Bo tak kazał generał. To była jego noc, „pochwalił” się przed narodem tym co miał, pokazał swój strach i swoją armię, zmotoryzowane Oddziały Milicji Obywatelskiej, wiernych sekretarzy partii, dyrektorów stoczni, kopalni, zakładów pracy, całą administrację, Służbę Bezpieczeństwa, tysiące konfidentów i gotowe ośrodki internowania i przygotowane więzienia. Dla robotników. W tamtą noc szybko dorośliśmy, nie mieliśmy złudzeń. Nikt nie mógł zasnąć, nie tylko z zimna. Baliśmy się. Czasem ktoś przywoływał wspomnienia z okresu strajków, pamiętaliśmy te obrazy manifestacji mieszkańców, padające kobiety na kolana z dziećmi na rękach po uderzeniu pałą ZOMO-wca, ich ciężkie buty przyniatające twarz nastolatka do jezdni...To była ta sama władza co tamtej nocy. 13 grudnia 1981 roku zobaczyliśmy władzę z bliska. Zrobiło nam się zimno, nie tylko z powodu mrozu...

ANDRZEJ GOGULSKI

Januszowi i Halinie Zwierzyckim

składamy serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

TATY

Redakcja „Gazety Jarocińskiej”

Z ŻYCIA WZIĘTE

Grzanie jak leci, czyli o zarabianiu na fakturach

Okres grzewczy trwa a związane z nim podwyżki już zapowiedziano. Temat pogody zszedł na drugi plan, czego doświadczyłam podczas ostatniej wizyty u fryzjera. Siedzący na sąsiednim fotelu aluminiowy ufoludek spytał o wysokość mojego ostatniego rachunku za gaz i uświadomił mi tym samym, że inkasenta gazowni nie

widziałam już od co najmniej sześciu tygodni. Rozmowa z sąsiadką zza płotu pogłębiła mój niepokój jeszcze bardziej, bo ta dostała swój rachunek punktualnie. Nie żebym tęskniła za płaceniem. Po prostu perspektywa płacenia za skomasowane dwa miesiące nie rysowała mi się wesoło.

Aby dowiedzieć się, co z odczytem stanu gazomierza, którego ja nie miałam, a sąsiadka ma, zadzwoniłam do Wielkopolskiej Spółki Gazownictwa z siedzibą w Krotoszynie. Podejrzanie rozmówcy padło na moją taryfę, która różni się od tej po sąsiedzku: ja „grzeję jak leci” a sąsiadka selektywnie. „Nie czytała pani broszury z lipca? Tam pisało wyraźnie, jakie taryfy i ile odczytów jest do wyboru. Jeśli nie zgłosiła się pani do nas na piśmie, to ma pani odczyt co dwa miesiące”. Spytałam go, czy

ma na myśli to 12 stron zapisanych maczkiem i upstrzonych tabelkami wielkości znaczków pocztowych, bo to właśnie te walory odstraszyły mnie od analizy przysłanego przez gazownię materiału. „Ale sama pani widzi, że czytać trzeba... Nawet, jeśli pani źle widzi”. Ponieważ po mojej stronie zrobiło się cicho, dodał: „Pocieszę panią. Moi rodzice też tego wszystkiego nie czytają, bo mówią, że zapłacić i tak muszą”. No tak, a po co mają męczyć sobie oczy, skoro mają w rodzinie specja od gazu?

Ponieważ ja takiego specja nie mam, spytałam o radę i usłyszałam, że w związku z ilością odczytów gazomierza, mogę złożyć wniosek dwójakiego rodzaju: albo, że chcę, aby inkasent przychodził tak jak dotychczas, czyli 9 razy w roku (z przerwą letnią) i to ze względu na poniesione

przez gazownię koszty będzie mnie kosztować 3 złote 26 groszy miesięcznie więcej, albo dokonam comiesięcznego odczytu sama podając telefonicznie stan licznika. O, to drugie brzmiało dobrze! Już chciałam podziękować i odłożyć słuchawkę, ale mój rozmówca dodał: „Nie dość, że pani nie czyta wszystkiego, co przysyłamy, to jeszcze nie słucha pani do końca tego, co chcę pani powiedzieć. Musi pani jeszcze wiedzieć, że ta druga wersja kosztuje dodatkowo 4 złote i 18 groszy miesięcznie”.

Oniemiałam. Policzyłam jeszcze raz: 3 dodatkowe odczyty inkasenta i 3 dodatkowe faktury kosztują w roku 39 złotych i 12 groszy, a moje 12 odczytów i 6 dodatkowych faktur - 50 złotych i 16 groszy. Dlaczego poświęcony czas, wykonany telefon, że nie wspomnę już o zużytych ołówku

i papierze, podnoszą moje koszty? Można by pomyśleć, że wysoko cenę swoją pracę, tyle tylko, że to ja muszę za nią zapłacić, nie mówiąc już o oszczędnościach gazowni z racji nieprzychodzenia inkasenta. Gdy przedstawiłam powyższe argumenty mojemu rozmówcy, ten tylko potrafił odesłać mnie do wspomnianej już 12-stronicowej broszurki, której nadal nie jestem ani w stanie fizycznym przeczytać, ani w stanie psychicznym zrozumieć.

Jedno jednak zrozumiałam: wspomniane 39,12 zł (lub jeśli ktoś woli pracować sam to 50,16 zł) w skali roku jest dodatkową kwotą, którą przyjdzie zapłacić każdemu z nas do zaplanowanej od stycznia podwyżki ceny gazu.

Z życzeniami bezcennego ciepła
ANNA MALINOWSKI

▶ JAROCIN

Trzykrotnie odwoływany Dworzyński pozostał dyrektorem

- Pójdziemy w kierunku zażalenia decyzji wojewody do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego - deklarował Adam Pawlicki. Na zapowiedziach się skończyło. Gmina jednak się nie odwołała, a Andrzej Dworzyński kieruje szkołą w Wilkowie.

Latem władze miasta trzykrotnie odwoływały szefa Zespołu Szkół w Wilkowie. Za każdym razem ich decyzję unieważniał wojewoda wielkopolski. Sprawa miała zakończyć się w sądzie, bo burmistrz twierdził, że „organ nadzorczy nie kierował się względami merytorycznymi, ale politycznymi” (Dworzyński jest liderem PO na naszym terenie - przyp. red.) - Nie odwołaliśmy się, bo burmistrz uznał ostatecznie, że to nie ma sensu - komentuje Bożena Kubacka, dyrektor Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Jarocinie.

(nba)

▶ JAROCIŃSCY ROLNICY ZBULWERSOWANI PROPONOWANĄ STAWKĄ PODATKU

„Jak wyjdziemy na ulice, to nawet nie pierdną”

▶ Kilkudziesięciu rolników zebrało się na sali wiejskiej w Potarzycy. Zbulwersowani planowaną wysokością stawki podatku rolnego, szukali sposobu na zablokowanie uchwały, która ma zostać podjęta na wtorkowej sesji rady miejskiej.

Mieczysław Giertych, prezes Gminnego Związku Rolników, Kótek i Organizacji Rolniczych w Jarocinie, zaprosił na spotkanie wszystkich radnych. Zależało mu zwłaszcza na obecności tych z „Ziemi Jarocińskiej”, bo to oni zaproponowali taki podatek. Żaden z nich się jednak nie pojawił. W Potarzycy byli za to obecni radni opozycji - Ryszard Kołodziej i Marcin Półrolniczak. Tłumaczyli zebranym, że przy obecnym układzie sił w radzie nie są w stanie zablokować uchwały. Rolnicy postanowili więc wziąć sprawę w swoje ręce. Niektóre pomysły były dość drastyczne, jak np. blokada ulic.

- Jak wyjdziemy na ulice, to oni nawet nie pierdną, ale czy my się musimy takich sposobów chwycić? - zastanawiał się Mieczysław Giertych.

- Żądajcie od swoich radnych ze wsi, żeby nie głosowali za tak



Rolnicy zamierzają przekonać przynajmniej jednego z radnych „ZJ”, żeby stanął po ich stronie

wysokim podatkiem. Wydaje się, że to jedyna szansa - zaproponował Ryszard Kołodziej. Pomysł spodobał się rolnikom, którzy największe szanse pokładają w radnym Andrzeju Skrzypczaku z Siedlemina. To jego wytypowali jako swojego ewentualnego sprzymierzeńca.

- Trzeba iść i przedstawić mu, jak sprawa stoi. Ja mogę mu zanieść pismo od nas i pogadać z nim - zadeklarował Zbigniew Górnaś z Siedlemina. - Albo niech ksiądz na kazaniu coś powie na ten temat - rzucił inny rolnik.

Podobne zebranie wcześniej odbyło się w Zakrzewie. Tam rolnicy doszli do wniosku, że najlepiej będzie, jeśli pojawią się na wtorkowej sesji, żeby śledzić przebieg głosowania i próbować nie dopuścić do podjęcia uchwały w proponowanym brzmieniu.

PIOTR IGNASIAK

▶ JAROCIN

Sekretarz nie chce ujawnić billingów

Władze miasta nie chcą ujawnić billingów telefonicznych z rozmów prowadzonych przez urzędników ze służbowych telefonów komórkowych.

„Gazeta” poprosiła kancelarię burmistrza Jarocina o udostępnienie billingów rozmów prowadzonych ze służbowych telefonów komórkowych. Chodzi o połączenia wykonywane przez burmistrza, sekretarza gminy, skarbnika, a także kilku urzędników od czerwca do września 2011 roku. Ich analiza jest potrzebna do artykułu przygotowywanego przez dziennikarza „Gazety”. W odpowiedzi, która nadeszła po 14 dniach czyli w najdłuższym możliwym terminie, otrzymaliśmy odmowę udzielenia informacji podpisana przez sekretarza Mariusza Grykę. Wydawca „Jarocińskiej” skierował sprawę do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. - To kolejny raz w tym roku, kiedy urzędnicy odmawiają „Gazecie” dostępu do informacji - tłumaczy Piotr Piotrowicz, redaktor naczelny „G.J.” - Będziemy odwoływać się w każdym takim przypadku. Wcześniejsze rozstrzygnięcia SKO i WSA pokazywały, że decyzje urzędnicze były nieuprawnione.

(nba)

Ile gmina Jarocin może stracić na obniżeniu podatku rolnego?**2.280.000 zł**

tyle wpłynęłoby do budżetu gminy, gdyby podatek rolny był w maksymalnej wysokości 74,18 zł (zgodnie z komunikatem GUS)

1.880.000 zł

wpłynęłoby do budżetu, jeśli radni

przyjmą stawki zaproponowane przez Ziemię Jarocińską (62,00 zł). Samorząd straci - 400.000 zł

790 tys. zł

straci gmina, jeśli uchwalone zostaną stawki zaproponowane przez opozycję (50,00 zł). Wtedy wpływy wyniosą około 1.490.000 zł

OGŁOSZENIE

TIKKURILA

POTĘGA KOLORÓW

DEKORFARB

Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. 6

www.tikkurila.pl

Dekorator TAPETY

WZORY I KOLORY NA ŚCIANY

JAROCIN ul. Zagonowa 5

www.sklepdekorator.pl

Tel. 502 214 009 517 963 319

FARBY SZTUKATERIA

PANELE ŚCIENNE 3D NALEPKI SZALONY

Największy wybór! Nowe wzory!

Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. 6

pn. - pt. 8.00 - 18.00

sob. 8.00 - 14.00

KOMFORT

DRZWI VESTA PEŁNE

CENA OD **129 ZŁ**

W OFERCIE RÓWNIEŻ

DRZWI VESTA Z SZYBAMI

CENA **199 ZŁ**

DRUGI DYWAN W PREZENCIE

www.komfort.pl

DOSTĘPNE W 3DNI KOLOR ORZECH

PANELE • PODŁOGI DREWNIANE • WYKŁADZINY • DYWANY • DRZWI

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali pod wpływem

➤ 0,8 promila alkoholu nadmuchał Rufin P. z gm. Żerków. Nietrzeźwy kierowca opła został zatrzymany 7 grudnia w Ludwinowie.
➤ Pijana rowerzystka wpadła 6 grudnia na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie. Anna S. z Jarocina miała 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Alkohol i odświeżacz powietrza

➤ 7 grudnia w markecie na ul. Kościuszki w Jarocinie nieuczciwy klient ukradł dwie butelki wódki. Tego samego dnia w drogerii na ul. Wrocławskiej zatrzymano mężczyznę, który zrabował odświeżacz powietrza. Sprawcy kradzieży dostali mandaty od policji.

Nieostrożnie cofał i potrafił pieszka

➤ Jarocinianka trafiła do szpitala. Kobiętę potrafił kierowca alfy romeo.

Do wypadku doszło w czwartek wieczorem na ul. Świerczewskiego w Jarocinie. - *Kierujący pojazdem w trakcie cofania nie zachował należytej ostrożności i potrafił przechodzącą kobietę* - relacjonuje asp. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. 72-letnią poszkodowaną przetransportowano do szpitala. Miejsce wypadku oświetlili i zabezpieczyli strażacy.

Odjechał z silnikiem elektrycznym

➤ W nocy z 8 na 9 grudnia w Rozmarynowie (gm. Żerków) włamano się do hydroforni. Złodziej skradł silnik elektryczny o wartości 350 zł.

Niedzielne kolidy

➤ Trzy kolidy odnotowano w niedzielę na drogach powiatu jarocińskiego. W Wilkowyi kierujący fiatem cinquecento jarocinianin wpadł w poślizg i uderzył w drzewo.

Do dwóch zdarzeń doszło w Anapolu. Jadąca oplem vectrą kobieta na łuku drogi wpadła w poślizg i uderzyła w betonowy płot. W drugiej stłuczce kierowca fordą escorta nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i zatrzymał się w rowie.

(era)

Uwięzieni w windzie

Dwóch nieletnich przez kilkadziesiąt minut tkwiło w środe uwięzionych w windzie w bloku na os. Rzeczypospolitej w Jarocinie.

Dźwig zatrzymał się między piętrami. Przestraszeni z telefonu komórkowego zadzwonili na numer alarmowy straży pożarnej. Ratownicy uspokoiли zdenerwowanych nieletnich, po czym poinstruowali ich, jak uruchomić przycisk alarmowy. - *Przy pomocy awaryjnego systemu opuszczania windy zjechali na dół i udało im się uwolnić* - relacjonuje mł. bryg. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

(era)

JAROCIN ▶ WYPADEK NA TOROWISKU

18-latek potracony przez pociąg walczy o życie

➤ Kilkunastoletni mieszkaniec Jarocina został potracony przez pociąg towarowy. W ciężkim stanie trafił do szpitala.

Do wypadku doszło w sobotę wieczorem na szlaku kolejowym Jarocin - Krotoszyn w okolicy przejazdu kolejowego na ul. Siedleńskiej w Jarocinie. - *18-latek wszedł na tory pod nadjeżdżający pociąg towarowy*

relacji Milicz - Gniezno - informuje asp. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Chłopak został uderzony przez lokomotywę. W ciężkim stanie trafił

do szpitala, gdzie przeszedł operację. Przebywa na oddziale anestezjologii i intensywnej terapii. - *Stan ogólny pacjenta jest stabilny. Rokowania są niepewne* - mówi Mariusz Krasicki, kierownik jarocińskiego szpitala.

W niedzielę podczas porannej mszy świętej ksiądz Andrzej Piłat - proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej prosił o modlitwę w intencji poszkodowanego w wypadku na torach.

(era)

▶ WYPADEK NA DRODZE ROSZKÓW - NOSKÓW

Zderzenie dwóch aut. Dwie osoby w szpitalu



Fot. Elżbieta Raspezyk

W rowie zatrzymał się dostawczy mercedes

41-letni i 33-letni mężczyźni ucierpieli w wypadku, do jakiego doszło w piątek na drodze pomiędzy Roszkowem a Dąbrową.

Na skrzyżowaniu zderzyły się audi i dostawczy mercedes. - *Kierujący samochodem ciężarowym przewożącym zwierzęta wjechał z drogi podporządkowanej*

na główną i doprowadził do zderzenia z samochodem audi - relacjonuje asp. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

33-latek z miejscowości Konary (powiat rawicki) prowadzący osobówkę o własnych siłach opuścił auto. 41-latek z Siedlec (powiat

gostyński) został uwięziony w kabinie auta dostawczego. Aby otworzyć zablokowane drzwi, strażacy musieli użyć rozpieraczy hydraulicznych. Obaj poszkodowani trafili do szpitala w Jarocinie.

8 świń przewożonych na skrzyni ładunkowej trafiło do innego samochodu.

(era)

▶ WYPADEK NA NOWO WYBUDOWANEJ DRODZE TARCE - WILKOWYJA

Audi w drzewo

Kierowca audi trafił do szpitala po tym, jak uderzył w drzewo.

Do wypadku doszło w czwartek po południu na drodze Tarce - Wilkowyja. Od Tarzec jechało audi. Jak ustaliła policja, jego kierowca stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo, po czym auto wróciło na jezdnię i obróciło się w przeciwną stronę do kierunku jazdy.

Kierowcę - mieszkańca Stegoszy przewieziono do szpitala. Na szczęście nie doznał poważnych obrażeń. Oprócz pogotowia i policji interweniowała również straż pożarna.

(era)



Fot. Elżbieta Raspezyk

Prokurator: Rok więzienia w zawieszeniu na 2 lata Obrona: Uniewinnić policjanta

Roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata domaga się prokurator dla jarocińskiego policjanta. Obrona uważa, że zeznania pokrzywdzonych kobiet są niewiarygodne i wniosła o uniewinnienie funkcjonariusza.

34-letni Bartłomiej F., funkcjonariusz jarocińskiej policji, jest oskarżony o to, że groził 26-letniej mieszkanke Jarocina pobiciem, a jej koleżankę z Koźmina Wielkopolskiego siłą wciągnął do samochodu i wywiół w okolice Obry Starej. Prokuratura zarzuca mu także kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu. Jego proces ruszył w marcu.

W czwartek przed Sądem Rejonowym w Jarocinie strony wygłosiły mowy końcowe. Prokurator wnioskował o uznanie oskarżonego winnym wszystkich zarzucanych czynów. Zażądał dla 34-latka roku więzienia w zawieszeniu na 2 lata i dwuletniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Aleksander Głuchow zaznaczył, że zeznające przeciwko policjantowi kobiety w czasie dochodzenia „powiedziały troszkę nieprawdę, bo jednak samego wciągnięcia tak jak żeśmy przypuszczali, nie widziały”. - *To, że jechał w stanie nietrzeźwości jest absolutnie przesądzone. Wynika to z zeznań pokrzywdzonej, która opowiedziała, że czuła od oskarżonego woń alkoholu, opisała, że jechał od pobocza do pobocza* - mówił oskarżyciel publiczny.

Adwokat policjanta Regina Fajfer-Koczorowska była zgola odmiennego zdania niż prokuratura. Przekonywała, że organa ścigania nie przedstawiły niezbitych dowodów, że oskarżony popełnił przestępstwa, a zeznania kobiet są niewiarygodne i różnie opisują konkretne okoliczności. - *Jedna z pokrzywdzonych twierdzi, że oskarżony groził jej pobiciem wzbudzając w niej uzasadnioną obawę spełnienia groźby. Skoro tak bardzo się bała, to dlaczego zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożyła po ponad miesiącu i dlaczego wycofała w sądzie - pytała obrońca. Według adwokat zeznania pokrzywdzonej, że 34-latek prowadził auto w stanie nietrzeźwości nie są żadnym dowodem, bo sama była w tym czasie również pod wpływem alkoholu. - Tym bardziej, że przesłuchani w sprawie świadkowie, którzy mieli bezpośredni kontakt z oskarżonym twierdzą, że był trzeźwy. Nie sposób odnieść wrażenia, że te kobiety bardzo się starały, aby oskarżony został ukarany. One zdają sobie sprawę, że skazanie oskarżonego prowadzi do tego, że nie będzie mógł pracować jako policjant* - mówiła Regina Fajfer-Koczorowska, która wniosła o uniewinnienie funkcjonariusza. Taką samą prośbę do sądu miał Bartłomiej F.

Sąd ma wydać wyrok w tym tygodniu.

(era, kg)

SPROSTOWANIE

W „Gazecie Jarocińskiej” z dnia 25 listopada 2011 r. zamieszczona została notatka zatytułowana „Mniejsza kara za podpalenie policjantów”, której treść w części wymaga sprostowania.

Podano w niej bowiem, że „w trakcie procesu (ponownego) zmieniono kwalifikację prawną czynu z usiłowania zabójstwa na czynną napaść na funkcjonariuszy”, podczas gdy w rzeczywistości Sąd Okręgowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 16 listopada 2011 r., podobnie jak poprzednio,

uznał oskarżonego za winnego usiłowania zabójstwa, kwalifikowanego jednak łącznie, o co wniosła w apelacji prokuratura, z „czynną napaścią na funkcjonariuszy policji”.

Prokuratura uznała powyższy wyrok, pomimo złagodzenia orzeczonej kary z 15 do 10 lat pozbawienia wolności, za słuszny.

ZASTĘPCA PROKURATORA OKRĘGOWEGO
Janusz Walczak

► OD NIEDZIELI OBOWIĄZUJE NOWY ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Kolej zawiesza deficytowe linie

► Tylko jedno połączenie kolejowe z czterech dotychczasowych pozostanie na linii Jarocin - Gniezno. Od niedzieli obowiązuje nowy rozkład jazdy PKP.



► Aktualne połączenie do Gniezna

Jarocin - Gniezno 5:30 (w dni robocze)

Jarocin - Gniezno 7:08 (w soboty i niedziele)

Gniezno - Jarocin 17:07

ŁĄCZYMY TYCH,
CO DOJEŻDZAJĄ
www.jarocinska.pl

@uto stop

Od niedzieli wycofano 3 połączenia z Jarocina do Gniezna

- Zlikwidowano pociąg z Miłostawia do Jarocina o godz. 6:34. Z tego połączenia korzystała głównie młodzież, która dojeżdżała do szkół w Jarocinie. Czy teraz mają chodzić pieszo lub jeździć na rowerach - bulwersuje się czytelniczka „Gazety”. Od 11 grudnia obowiązuje nowy rozkład jazdy. Z czterech do jednego kursu ograniczono połączenia na trasie Jarocin - Gniezno.

Wielkopolski Zakład Przewozów Regionalnych w Poznaniu, który obsługuje wspomniany szlak tłumaczy,

że takie okrojone zlecenie otrzymał z urzędu marszałkowskiego - organizatora komunikacji kolejowej. - *Powodem odwołania pociągów na linii Gniezno - Jarocin jest bardzo niska frekwencja pasażerów i dlatego zdecydowano o zawieszeniu najbardziej deficytowych pociągów* - wyjaśnia Norbert Wętyczko, naczelnik działu marketingu Wielkopolskiego Zakładu Przewozów Regionalnych w Poznaniu.

Zły stan techniczny jednego z wia-

duktów oraz nieopłacalność połączeń przesądziły o wycofaniu składów z linii Jarocin - Leszno. Na odcinku Gostyń - Leszno uruchomiono zastępczą komunikację autobusową.

Na pozostałych liniach kolejowych w powiecie jarocińskim nowy rozkład jazdy jest powieleniem dotychczasowego. Zmiany mogą dotyczyć tylko godzin kursowania pociągów, które najlepiej sprawdzić bezpośrednio przed podróżą.

(era)

► Wyjaśnienie Departamentu Transportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu

Połączenia na linii Gniezno - Jarocin w nowym rozkładzie jazdy 2011/12 nie zostały zawieszane, faktem jest natomiast, że zostały znacznie ograniczone. Utrzymano jedną parę pociągów dowożących i odwożących pasażerów do Gniezna. Tylko ten pociąg, spośród dotychczas kursujących cieszył się większym zainteresowaniem podróżnych. Pociągi obsługujące tę trasę są zastąpione z elektrycznych zespołów trakcyjnych o pojemności ok. 200 miejsc siedzących, podczas gdy frekwencja w pozostałych pociągach nie przekraczała kilkudziesięciu osób, a przychody tylko w niewielkim stopniu pokrywały koszty uruchomienia pociągów.

Połączenia na trasie Gostyń - Jarocin cieszyły się bardzo małym zainteresowaniem podróżnych. Z pociągów na tej trasie korzystało zaledwie kilka, kilkanaście osób, a przychody na tej linii w zaledwie kilku procentach pokrywały koszty uruchomienia pociągów.

► SŁAWOMIR ŚMIEŁOWSKI W „ENCYKLOPEDII POLICJI”

Zastępca komendanta był koszykarzem



Dzięki „Encyklopedii policji” można się dowiedzieć np., że Sławomir Śmiełowski uprawiał wyczynowo sport

Inspektor Sławomir Śmiełowski, zastępca komendanta powiatowego policji, jako jedyny jarociński funkcjonariusz znalazł się w „Encyklopedii policji”, opracowanej przez prof. Zbigniewa Judyckiego.

Jak dotąd wydano pierwszy z pięciu planowanych tomów „Encyklopedii”. Przedstawia on życiorysy policjantów z całego kraju - zarówno pozostających w czynnej służbie, jak i w stanie spoczynku.

Śmiełowski przyznaje, że to dla niego forma wyróżnienia. - *Do wybranych*

osób wysłano informację, że taka encyklopedia powstaje i te osoby albo brały w tym udział, albo nie - mówi o sposobie, w jaki jego życiorys znalazł się w publikacji. - *Brakuje w niej sylwetek wielu cenionych policjantów. Nie byli zainteresowani i nie przestali biografów* - tłumaczy prof. Zbigniew Judycki.

Część informacji o Śmiełowskim jest już nieaktualna. - *Tam są sprzed dwóch lat dane biograficzne* - wyjaśnia zastępca komendanta. Co się zmieniło w tym okresie w jego

życiu? Przede wszystkim nie jest już komendantem powiatowym w Rawiczu (po skandalu obyczajowym). Z „Encyklopedii” można się za to dowiedzieć o jego sportowych zamiłowaniach. Jest instruktorem tenisa stołowego, a w przeszłości uprawiał wyczynowo koszykówkę - w II i III lidze. - *Kiedyś II liga to był odpowiednik obecnej pierwszej, bo nie było wtedy ekstraklasy. Do dzisiaj zdarza mi się podgrać, ale oczywiście już tylko amatorsko* - tłumaczy.

(igi)

► JAROCIN

Radni zabrali pieniądze z laptopów

Jarocińscy radni nie będą mieli służbowych laptopów. Przynajmniej nie w 2012 roku. Komisja Budżetu i Finansów jednogłośnie zdecydowała, by zaplanowane na ten cel 60 tys. zł zdjąć z przyszłorocznego budżetu. - *W dobie aktualnych oszczędności jest to bardzo dobra decyzja* - powiedziała przewodnicząca komisji Lidia Czechak.

Pieniądze trafiły do rezerwy ogólnej.

(nba)

OGŁOSZENIA

TWÓJ WIEK = TWÓJ RABAT

PARA SOCZEWEK PROGRESYWNYCH
za 449 zł
z gwarancją adaptacji

SPRZEDAŻ RATALNA

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU przy zakupie okularów

SALON OPTYCZNY Punkt widzenia

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-46
czynne: pn. - pt. 10.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00

Radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszystkiego
najlepszego
w Nowym Roku



kredyt gotówkowy
- mały procent, wielka radość

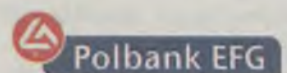
Czas radości, czas prezentów... Spełniaj marzenia własne i swoich bliskich. Z uśmiechem, bo Polbank troszczy się o Twój domowy budżet.

Czy wiesz, dlaczego nasz Kredyt jest na Miarę?

- bo oprocentowanie może wynieść zaledwie 11,9% w skali roku
- bo możesz pożyczyć nawet 10 000 zł
- bo spłatę kredytu możesz rozłożyć aż na 36 miesięcy
- bo możesz przeznaczyć go na dowolny cel

Zapraszamy do oddziału Polbanku:

Jarocin, ul. Wrocławska 11
tel.: 22 651 34 70-72



Rzeczywista roczna stopa oprocentowania Kredytu na Miarę - spłacanego w 25 równych ratach miesięcznych, którego całkowita kwota wynosi 6 500 zł i obejmuje wartość finansowanej kredytem prowizji w wysokości 3%, tj. 195 zł, z uwzględnieniem oprocentowania nominalnego w wysokości 11,9%, wynosi 15,94%. Miesięczna rata Kredytu na Miarę równa jest 294,99 zł, a całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to 7 374,64 zł. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu.

► KOLEJNE ZMIANY PERSONALNE W JAROCIŃSKIM OGÓLNIAKU

Nowi - starzy wicedyrektorzy?

Hanna Masłowska i Marek Tyrakowski są najbardziej pewnymi kandydatami na zastępców Tadeusza Ulatowskiego, dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie.

16 grudnia kończy się trzymiesięczne wypowiedzenie, które złożyli - po dwóch tygodniach pracy na stanowiskach wicedyrektorów - Anna Janowska i Roman Przybylski. - *Nikt tego wypowiedzenia nie cofnął. Wicedyrektorzy mogli to zrobić w ciągu siedmiu dni od złożenia, ale nie zrobili* - mówi Tadeusz Ulatowski.

Dyrektor nie chce oceniać pracy swoich zastępców. - *Uważam, że jeszcze przyjdzie na to czas. Stanowisko w tej sprawie będę mógł zająć po upływie terminu wypowiedzenia - jeżeli oczywiście stanie się ono skuteczne* - zapewnia. Anna Janowska i Roman Przybylski potwierdzają, że ostatecznej rozmowy na temat ich odejścia ze stanowisk nie było. - *My nie wiemy, jak to będzie. Oficjalnie sprawa cały czas jest jeszcze otwarta*.

Z naszych informacji wynika jednak, że Tadeusz Ulatowski od jakiegoś czasu prowadzi rozmowy z różnymi osobami na temat przejęcia obowiązków Janowskiej i Przybylskiego. Wśród potencjalnych kandydatów wymienia się między innymi Hannę Szalkowską, nauczycielkę z liceum i radną powiatowej opozycji. Ta jednak stanowczo zaprzecza. - *Ja nigdy nie miałam aspiracji, żeby zajmować jakieś stanowiska w szkole. Zdecydowanie wolę uczyć - atmosfera klasy o wiele bardziej mi odpowiada niż praca administracyjna* - odżegnuje się od pogłosek Szalkowska. Na liście kandydatów znalazł się również Marek Sobczak - wuefista z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie. Był on członkiem komisji, która wybrała Tadeusza Ulatowskiego na dyrektora ZSO, a od września został zatrudniony przez niego na kilka godzin w ogólniaku.

Jednak najbardziej prawdopodobnymi następcami Anny Janowskiej i Romana Przybylskiego są Hanna Masłowska i Marek Tyrakowski. Ci sami, którzy pełnili funkcję wicedyrektorów za rządów Doroty Andrzejewskiej.

Propozycję objęcia stanowiska wicedyrektora potwierdza Hanna Masłowska. - *Rozmawiamy z panem dyrektorem na różne tematy, między innymi na ten też. Ale ja nie podjęłam jeszcze żadnej decyzji. Zresztą to jest dla mnie bardzo trudne. Uważam, że*



Wicestarosta Mirosław Drzazga w czasie uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego w ogólniaku przedstawił nowego dyrektora Tadeusza Ulatowskiego, a ten wręczył Annie Janowskiej i Romanowi Przybylskiemu nominację na swoich zastępców - dwa tygodnie później oboje złożyli rezygnację w trybie natychmiastowym

jesteśmy dorosłymi ludźmi i trzeba po prostu usiąść i rozmawiać. Nie układało się do tej pory tak, jak należy. Nie ukrywam, że jest lepiej, ale o wszystkim trzeba rozmawiać - przekonuje Masłowska i zaznacza: - *Podjęmę się tych obowiązków tylko wtedy, jeśli drugim wicedyrektorem będzie Marek Tyrakowski*. Były wicedyrektor przyznaje, że rozmawiał ze swoim szefem. - *Zastanawialiśmy się, w jaki sposób ustabilizować sytuację w szkole, bo wszystkim nam jest potrzebny spokój* - mówi Marek Tyrakowski. - *Co do propozycji ponownego objęcia stanowiska wicedyrektora, to otrzymałem ją w sierpniu. Wtedy odmówiłem. Teraz - jeśli by się to powtórzyło, na pewno poważnie się nad tym zastanowię. Na razie na tych stanowiskach nie ma wakatów. Oboje wicedyrektorzy jeszcze pracują, więc nie ma o czym mówić* - stwierdza wuefista. Ale przyznaje, że jego dotychczasowa współpraca z Tadeuszem Ulatowskim układała się dobrze. - *My się znamy od czasu, kiedy pan Ulatowski zaczął pracować w liceum. Nasze relacje prywatne zawsze były bardzo dobre. Nie wiem, jak by to wyglądało na polu służbowym, ale moim zdaniem wszystko zależy od umiejętności rozmawiania ze sobą -*

Oświadczenie wicedyrektorów w sprawie aktualnej sytuacji w liceum

W dniu 16 września 2011 r. wykonaliśmy polecenie służbowe pana Dyrektora Ulatowskiego i złożyliśmy rezygnację ze stanowisk wicedyrektorów. Ze względu na poczucie odpowiedzialności i mając na względzie dobro szkoły pracowaliśmy w czasie 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia. W tym czasie liczyliśmy na zgranie się zespołu dyrektorskiego i wolę współpracy ze strony pana Dyrektora. Swoją pracę wicedyrektorów wykonywaliśmy w 200%, troszcząc się nie tylko o sprawy bieżące szkoły (usprawniliśmy organizację pracy), ale również o rozwój liceum. Planowaliśmy między innymi matury 2012, rekrutację na kolejny rok szkolny oraz umowy na klasy patronackie i uniwersyteckie podpisywane z kolejnymi uczelniami poznańskimi. Mając na względzie fakt, iż szkoła, młodzież i nauczyciele potrzebują stabilizacji i spokoju rozważaliśmy możliwość wycofania naszych wypowiedzeń. Od relacji interpersonalnych uzależniamy decyzję o dalszej współpracy.

Anna Janowska
Roman Przybylski

HANNA MASŁOWSKA
nauczycielka
z jarocińskiego ogólniaka



Jakoś tak dziwnie się dzieje, że pojawiają się informacje o sytuacji w naszej szkole, a nikt nie ma odwagi stanąć w pokoju nauczycielskim i powiedzieć jasno, wyraźnie i głośno - jest tak i tak, a będzie tak i tak. Ludzie chcą po prostu spokoju i chcą wiedzieć, na czym stoją. Nie może być tak, że przychodzą do pracy i nie wiedzą, co ich spotka. To nie jest zakład, w którym można coś przestawić z jednej produkcji na drugą. Tu musi być kontynuacja tego, co zaczęliśmy robić wiele lat temu. Nie wiem, czy doprowadzenie do równowagi jest możliwe w tym układzie. Z panem Ulatowskim współpracuję od września. Jestem dyrektorem niepublicznego gimnazjum i dorosłym człowiekiem - nie mogę powiedzieć: obrażam się na pana i nie będę z panem rozmawiać. Obie szkoły funkcjonują w ścisłej symbiozie i współpracy nie da się uniknąć.

krótko mówiąc, od tego czy się dogadamy - uważa Tyrakowski.

Tadeusz Ulatowski unika odpowiedzi na zadane przez „Gazetę” pytania dotyczące zmian na stanowisku wicedyrektorów. - *Na dzień dzisiejszy w tej sprawie biorę pod uwagę każdą ewentualność (...) Decyzje w tej sprawie zapadną po 16 grudnia* - powtarza dyrektor.

Nauczyciele z ogólniaka też „nabierają wody w usta”. Nie chcą się wypowiadać na temat atmosfery, jaka od września panuje w szkole. Nieoficjalnie mówią, że nikt już niczego nie jest pewien i nie ma zaufania. - *To jest jakaś paranoja. Byliśmy pewni, że się znamy, że mniej więcej wiadomo, kogo na co stać i jakie ma poglądy. Teraz nie wiadomo nic - z kim się rozmawia, kto po czyjej stronie. Dlatego lepiej się nie odzywać. Atmosfera w pokoju nauczycielskim jest okropna* - mówi jedna z nauczycielek. Chwali jednocześnie współpracę z obecnymi wicedyrektorami. - *Nie gubią się w tym co robią, wprowadzili kilka ulepszeń w organizacji pracy. Moim zdaniem sprawdzają się na swoich stanowiskach. Myślę, że większość nauczycieli jest podobnego zdania.*

ANNA KONIECZNA

► PIERWSZE PROFESJONALNE BOISKO SPORTOWE W KOTLINIE

Orlik i plac zabaw na Mikołaja

Nie lada mikołajkowy prezent władze Kotliny zafundowały mieszkańcom gminy, zwłaszcza tym młodszym. Przy szkole podstawowej otwarto „orlika”.

- *Dzisiaj wspólnie wszyscy mieszkańcy gminy Kotlin otrzymujemy prezent - kompleks boisk sportowych* - mówił Mirosław Paterczyk, wójt gminy Kotlin. Radny sejmiku województwa wielkopolskiego Jan Grzesiek zaznaczył, że samorząd oprócz finansowego wspierania inwestycji sportowych

dofinansowuje działalność organizacji propagujących kulturę fizyczną. Po symbolicznym przecięciu wstęgi wójt i radny wojewódzki oddali „strzały karne”.

Inaugurację „orlika” połączono z oficjalnym otwarciem placu zabaw. Jego budowa pochłonęła 210 tys. zł. Połowa kwoty pochodziła z budżetu gminy. Pozostałą sumę szkoła podstawowa pozyskała z rządowego programu „Radosna Szkoła”.



Fot. Urząd Gminy Kotlin

(era) Nie mogło zabraknąć tradycyjnego przecięcia wstęgi

Ile kosztowała budowa „orlika”

1.108.941

- 275.941 zł przeznaczyła gmina Kotlin
- 333.000 zł dołożył urząd marszałkowski z Poznania
- 500.000 zł dofinansowanie z budżetu państwa

► SZKOŁA PODSTAWOWA W GOLI WSPARŁA AKCJĘ „OGRODU MARZEŃ”

640 kilogramów zakrętek dla Tomka

► Do akcji „Zakręczone dla Tomka” włączyli się uczniowie szkoły podstawowej w Goli. W trzy miesiące zebrali ponad 600 kilogramów surowca.

Część zakrętek przekazali rodzice Julki Pietrzak, którzy zbierali je jeszcze po śmierci dziewczynki. Reszta to efekt szkolnej akcji. - *Na korytarzu jest u nas ustawiony karton i na bieżąco zbieramy zakrętki. Przynoszą je też mieszkańcy, zostawiają w sklepie. Włączyli się również pracownicy szkoły - wlicza Helena Jakrzewska, dyrektor SP w Goli.*

Zbiórka zakrętek prowadzona jest już od kilku lat. Przy szkole powstał specjalny komitet, który zajmuje się organizacyjnymi aspektami akcji. Dotąd pieniądze uzyskane ze sprzedaży wpłacano na specjalne subkonto, utworzone przy stowarzyszeniu na rzecz rozwoju Ziemi Jaraczewskiej. Środki trafiały do rodziców chorych dzieci. Tym razem komitet postanowił o przekazaniu surowca fundacji „Ogród Marzeń” i włączeniu się w ten sposób do akcji „Zakręczone dla Tomka”. - *Na pewno na tym nie poprzestaniemy i dalej będziemy prowadzić zbiórkę - deklaruje Helena Jakrzewska.*



(igi) Chłopcy ze szkoły w Goli pomogli załadować zebrane 60 worków zakrętek

Wyróżniona za teksty o depresji

Dziennikarka „Gazety Jarocińskiej” Anna Koprasi-Fijolek zdobyła wyróżnienie w konkursie „Kryształowe Pióra”. Jury doceniło ją za teksty poświęcone depresji.

Celem konkursu jest promowanie dziennikarzy zajmujących się zwiększaniem społecznej świadomości na temat zagrożeń związanych z chorobami układu krążenia, cukrzycą i depresją. Wręczenie nagród i wyróżnień szóstej edycji odbyło się w Warszawie podczas gali „Partnerstwo w edukacji”. Nasza redakcyjna koleżanka znalazła się w gronie laureatów wraz z dziennikarzami „Gazety Wyborczej” i TVN24.

„Kryształowe Pióra” organizowane są przez firmę Servier Polska przy współpracy z Polskim Towarzystwem Nadciśnienia Tętniczego, Polskim Towarzystwem Psychiatrycznym i Polskim Towarzystwem Diabetologicznym. (Is)

www.jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

OGŁOSZENIE

OD 1 STYCZNIA 2012 DROŻEJĄ LEKI W POLSCE!

TYLKO W APTEKACH STYLOWYCH CENY BEZ ZMIAN!

APTEKI stylowe

Niskich cen królów!

NIE PRZEPLĄCAJ, DOŁĄCZ DO NAS!

Jarocin, ul. Paderewskiego 3

pon.-pt. od 8.00 do 19.00, sobota od 8.30 do 14.30

► EWELINA SZYMAŃSKA MOŻE WZIĄĆ CÓRKĘ NA RĘCE

To wszystko stało się możliwe przede wszystkim dzięki pomocy Czytelników „Gazety”. - *Odzew był bardzo duży. Praktycznie po ukazaniu się artykułu, w marcu, pojawiły się kolejne przelewy. Ludzie chcieli mi pomóc. I firmy, i osoby prywatne. To były różne kwoty. Większe i te małe, bardzo wzruszające. Tyle, ile kto mógł, chciał mi podarować na zakup nowej protezy* - opowiada młoda kobieta. Zaangażowała się rodzina pani Eweliny i jej męża. Odezwali się też przyjaciele, znajomi sprzed lat, ze szkoły. Dużo pomogła szkoła jej starszej córki - „dwójka”, a także liceum, do którego chodziła. Zorganizowano różne akcje charytatywne, koncerty. - *Dało to taki efekt, że już pod koniec czerwca miałam zebraną kwotę na pierwszy etap protezowania. Jest ich, niestety, kilka. Nie wiem, kiedy się to zakończy* - mówi Ewelina Szymańska.

Ze wzruszeniem odbierała każdy sygnał, że organizowane są kolejne akcje pomocy dla niej, każdą informację, że wpływają pieniądze. Umacniała ją to w przekonaniu, że wszystko jest możliwe... Wróciła do pracy już w kwietniu. Na początku na tymczasowej protezie. - *Dowóz mi koleżanka z pracy i mąż. Koleżanki i koledzy życzliwie mnie przyjęli. W firmie pomontowano poręczę, by ułatwić mi poruszanie się* - wyjaśnia kobieta. Powrót do pracy był dla niej bardzo ważny. Był odskocznią od uporczywych myśli - jak będzie z jej zdrowiem, czy uda się wrócić do normalności. Proteza jest umocowana na silikonowym leju, który trzyma się na kikucie. Kołano jest elektroniczne. Rozpoznaje fazę chodu. Naśladuje chód człowieka zdrowego. Noga jest ładowana tak jak np. telefon komórkowy. - *Muszę się podłączyć pod 220 V, żeby móc iść* - uśmiecha się Ewelina Szymańska. - *Ładuję ją co dwie doby. Oczywiście nic się nie stanie, gdybym jej nie podładowała, tylko będzie sztywna. Jak kiedyś o tym zapomniałam, musiałam się podłączyć w pracy. Wszyscy mi pomagali, biegali do mnie z papierami, żebym nie musiała się odłączać od prądu.*

Jest wdzięczna za okazane przez bliskich i zupełnie obcych ludzi wsparcie. - *Dziękuję wszystkim, którzy mi bardzo pomogli, wsparli nie tylko finansowo, ale również dobrym słowem, w różnych sytuacjach. Dziękuję sołtysowi Mieszkowa - cała wioska, w której kiedyś mieszkałam, zaangażowała się w akcje charytatywne. Pomoc otrzymałam również ze strony zaprzyjanych z Jarocinem Schlüchternem* - podkreśla. Czas na zebranie pieniędzy na nową protezę był niezwykle ważny. - *Dostałam tę nogę praktycznie na ostatnią minutę*

Uczę się mojej nogi

► Dzięki nowoczesnej protezie pracuje. Może poruszać się bez kul. Może wziąć na ręce swoją młodszą córeczkę.



► Jak można jeszcze pomóc pani Ewelinie?

Wpłacając pieniądze na konto:
Bank Zachodni WBK o/Jarocin

39 1090 1131 0000 0000 1301 0541

z dopiskiem „Darowizna na rehabilitację - Ewelina Szymańska”

Przekazując 1% podatku, rozliczając się z fiskusem za 2011 r.
nr KRS 0000 16 02 71

oraz koniecznie dopisek **REHABILITACJA EWELINA SZYMAŃSKA**

PIT-37 PRZYKŁAD

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)			
Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (Numer KRS) organizacji wybranej z wykazu oraz wysokość kwoty na jej rzecz.			
124. Numer KRS	0000 16 02 71	Wniosekowana kwota	125.
		Kwota z poz. 125 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, po zaksięgowaniu do pańskich dochodów w od.	zł
I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE Podatnicy, którzy wypełnili część H, w poz. 126 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 127 wyrażają zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 125. W poz. 128 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiającej kontakt z podmiotem (telefon, e-mail).			
126. Cel szczegółowy 1%	REHABILITACJA EWELINA SZYMAŃSKA	127. Wyrażam zgodę	
128.			



- opowiada. - *Cztery dni przed zaprotezowaniem ta stara, tymczasowa proteza, o której poruszałam się przez rok, a powinnam tylko przez pół roku, po prostu się rozleciała. Tu, w zakładzie „zreanimowano” mi ją, pospawano, bym tylko mogła dotrwać jeszcze kilka dni do otrzymania nowej.*

Protezowanie trwało trzy dni. Uczyla się chodzić. - *Byłam „podpięta” pod komputer, pod bluetotha. Dopiero kiedy postawiłam dobry, bezpieczny dla mnie krok, powiedziano, że mogę iść* - wspomina. Pierwszy etap kosztował prawie 127 tysięcy złotych. - *Kwota, którą podawałam na początku, 125 tysięcy, to była wersja optymistyczna. Myślałam, że na niej sprawa „się zamknie”, że skończy się na pierwszym i ostatecznym etapie. Nie wiedziałam, że niezbędne okażą się jeszcze pośrednie, że potrzebne będą dodatkowe odlewy, że będzie się zmieniał obwód nogi. On spada co jakiś czas. A proteza musi być maksymalnie dopasowana do kikuta. Kiedy już się całkiem obkurczy, dopiero wtedy będzie można założyć lej ostateczny* - informuje Ewelina Szymańska.

19 grudnia jedzie na kolejny „odlew”. Każdy kosztuje 8 tys. zł. Pieniądze są więc cały czas potrzebne. Również na rehabilitację. Prywatnie. Jest konieczna, by maksymalnie zmniejszyć przykurcz kikuta. Z NFZ miała zapewnione zabiegi tylko przez dwa tygodnie po otrzymaniu protezy. Co drugi dzień ćwiczy z rehabilitantem, w pozostałe dni - sama. Ćwiczenia są bolesne. Wymagają siły. Dlatego musi też wykonywać ćwiczenia wzmacniające. - *Chodzenie o protezie też wymaga dużo siły - żeby zrobić odpowiedni wymach nogi. Ona kontroluje krok, ale trzeba samemu nadać jej ruch, przez siłę mięśni. One przez rok nie były używane, więc trzeba je odbudować. Ważny jest każdy dzień ćwiczeń* - podkreśla Ewelina Szymańska.

Proteza jest nowoczesna. Umożliwia jej stabilne i bezpieczne poruszanie się, bez kul. Może uklęknąć, może schodzić po schodach, krok za krokiem, bez dostawiania nogi. Może pewnie na niej stać. Może unieść dziecko w górę. Nie musi się bać, że się zachwieje, że straci równowagę. - *Mogę coś przenieść w rękach, czego wcześniej nie mogłam zrobić, bo miałam je zajęte przez kule. W przyszłości będę mogła jeździć na rowerze. Mogę chodzić wolno i szybko. Jeśli nauczę się płynnie chodzić, będzie praktycznie niezauważalne dla innych, którzy nie wiedzą, że jestem po amputacji, że mam protezę. Ostatnio z córką przećwiczyłyśmy nawet taniec... - przyznaje kobieta. - *Cały czas uczę się mojej nogi i ona uczy się mnie.**

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

500

tys. zł - o tyle wzrosną planowane w 2012 roku dochody gminy Jarocin z podatków od nieruchomości

30

zł więcej za hektar zapłacą rolnicy w gminie Jarocin, jeśli rada przyjmie stawki podatku zaproponowane przez rządzącą Ziemię Jarocińską

STAWKI PODATKOWE W GMINIE JAROCIN NA ROK 2012

„Ziemia Jarocińska” chce, by rolnicy płacili więcej

Największa podwyżka podatków w gminie Jarocin czeka w przyszłym roku rolników. Opłaty za nieruchomości rosą o 4,2 proc. Więcej będą płacili też właściciele najcięższych pojazdów.

Największy spór w Radzie Miejskiej, która we wtorek przyjmie stawki na 2012 rok, toczy się o wymiar podatku rolnego. Założenia, które trafiły do projektu przyszłorocznego budżetu, opierają się na stawkach maksymalnych. Tymczasem w materiałach na wtorkową sesję są dwa projekty uchwał dotyczące opłat rolniczych. Radni Ziemi Jarocińskiej zaproponowali, by górną kwotę 74,18 zł za kwintal żyta (który jest przyjmowany jako podstawa obliczenia podatku) obniżyć do poziomu 62 zł. „Wszyscy jesteśmy świadomi tego, że podjęcie uchwały będzie wymagać wskazania, w jaki sposób uzupełnimy w budżecie powstającą lukę - czytamy w uzasadnieniu podpisanym przez 6 radnych ZJ. „To decyzja rady określi, czy odbędzie się to kosztem podniesienia innych stawek podatkowych. Czy też może przez ograniczenie wydatków bieżących albo ograniczenie inwestycji.” Opozycja proponuje, by podatek rolny obniżyć do 50 zł. „Proponowana stawka spowoduje wzrost wymiaru podatku rolnego o 33 procent, a wzrost dochodów gminy wyniesie około 408 tys. zł w porównaniu z rokiem bieżącym” - piszą w uzasadnieniu adwersarze obecnych władz.

Rosną - o 4,2 proc. - wszystkie podatki od nieruchomości. Więcej płacić też będą właściciele najcięższych środków transportowych. W tym wypadku władze gminy postanowiły wyrównać stawki do najniższego poziomu zaproponowanego przez ministra finansów.

(nba)

PODATEK ROLNY

Stawka maksymalna	Stawka obowiązująca w 2011 roku	Propozycja Ziemi Jarocińskiej	Propozycja radnych opozycyjnych	Różnica
74,18 zł*	37,64 zł	62 zł (155 zł za ha przeliczeniowy)	50 zł (125 zł za ha przeliczeniowy)	12 zł (30 zł za ha przeliczeniowy)

*Cena kwintala żyta stanowiąca podstawę obliczenia podatku (2,5 kwintala na ha)

PODATEK OD ŚRODKÓW TRANSPORTU
(podajemy tylko zaplanowane zmiany)

Podatek	Obowiązujący	Stawka na 2012	Zmiana
Samochody ciężarowe powyżej 12 ton			
O dopuszczalnej masie od 29 - 31 ton (dwie osie)*	2.480 zł	2.600 zł	+ 120 zł
O dopuszczalnej masie 31 ton i więcej (trzy osie)	2.500 zł	2.700 zł	+ 200 zł
Od ciągników siodłowych			
O dopuszczalnej masie 31 ton i więcej (dwie osie)	1.960 zł	2.100 zł	+ 140 zł
O dopuszczalnej masie 40 ton i więcej (trzy osie)	2.600 zł	2.700 zł	+ 100 zł
Od środków transportowych przyczep i naczep			
O dopuszczalnej masie 38 ton i więcej (dwie osie)	1.750 zł	1.800 zł	+ 50 zł
O dopuszczalnej masie 38 ton i więcej (trzy osie)	1.300 zł	1.400 zł	+ 100 zł

*Dotyczy pojazdów z tzw. innym systemem zawieszonych osi jezdnych

ROLNICY Z GMINY
JAROCIN MOGĄ PŁACIĆ
NAJWYŻSZY PODATEK NA
NASZYM TERENIE

Podatek rolny na Ziemi Jarocińskiej (porównanie)

Jarocin	62 zł*
Jaraczewo	50 zł
Nowe Miasto	50 zł
Żerków	50 zł
Kotlin	42 zł

* planowane

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI

Podatek	Obowiązujący	Stawka na 2012	Zmiana	Stawki maksymalne
Grunty				
Grunty pod działalność gospodarczą	0,60 zł od 1 m kw. powierzchni	0,63 zł od 1 m kw. powierzchni	+ 0,03 zł	0,84 zł
Pod jeziorami, zbiornikami wodnymi	2 zł od 1 ha powierzchni	2 zł od 1 ha powierzchni	bez zmian	4,33 zł
Grunty pozostałe	0,24 zł za 1m kw. powierzchni	0,25 zł za 1m kw. powierzchni	+ 0,01 zł	0,43 zł
Od budynków				
Mieszkalnych	0,42 zł od 1 m powierzchni użytkowej	0,44 zł od 1 m powierzchni użytkowej	+ 0,02 zł	0,70 zł
Pod działalność gospodarczą	18,00 zł od 1m kw.	18,76 zł od 1m kw.	+ 0,76 zł	21,94 zł
Działalność w zakresie obrotu mat. siewnym	8,65 zł od 1 m kw.	9,01 zł od 1 m kw.	+ 0,36 zł	10,24 zł
Pod świadczenia zdrowotne	4,10 zł od 1m kw.	4,27 zł od 1m kw.	+ 0,17 zł	4,45 zł
Pod działalność pożytku publ.	3,50 zł od 1 m kw.	3,65 zł od 1 m kw.	+ 0,15 zł	7,36 zł
Budowle	2 proc. ich wartości	2 proc. ich wartości	bez zmian	

OGŁOSZENIE

MIKOŁAJKOWA POŻYCZKA EKSPRESOWA
NIE MUSISZ BYĆ ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM

Z mikołajkowej promocji mogą skorzystać wszyscy i wziąć pożyczkę:

- bez prowizji,
- z oprocentowaniem niższym o 25%.

Zapraszamy do placówek Banku Pekao SA!



TELEFON

801 325 325

(opłata wg cennika operatora)



BANK PEKAO SA



Oficjalny Bank i Sponsor Narodowy UEFA EURO 2012™

RRSO dla pożyczki 8000 zł spłacanej w 12 równych ratach wynosi 17,40%, przy założeniu oprocentowania zmiennego 16,12% w stosunku rocznym i prowizji 0%. Promocja obowiązuje do 16.12.2011 r. Szczegóły dostępne w placówkach Banku.

▶ POWIAT

Medale
od kombatantów

Jedenaście osób otrzymało medale i okolicznościowe dyplomy za działalność na rzecz Związku Inwalidów Wojennych RP

Na uroczystym spotkaniu w jarocińskim Ratuszu wręczono Złote Medale za Zasługi na Rzecz Związku Inwalidów Wojennych RP. Z rąk prezesa oddziału Eugeniusza Marka otrzymali je: Mikołaj Szymczak - starosta jarociński, Paweł Niewiadomski - prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie oraz lekarze Anatol Zieliński i Artur Szymczak. Uroczystość wręczenia odznaczeń była również okazją, aby podziękować działaczom związku i osobom wspierającym kombatantów. Okolicznościowe dyplomy otrzymali: Stanisława Winiaszewska, Bożena Janowska, Barbara i Henryk Woźniakowie, Leon Tyrakowski, Ryszard Jańczak oraz dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie - Grzegorz Fengler.

(ann)

▶ SĄD ODRZUCIŁ ODWOŁANIE W SPRAWIE DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ

Powiat przegrał Zakrzew

▶ Powiat jarociński przegrał rozprawę w Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Sprawa dotyczyła odwołania, jakie samorząd wniósł po decyzji ministerstwa rolnictwa. W kwietniu tego roku resort przyznał rodzinie Draheimów - byłym właścicielom pałacu i parku w Zakrzewie, prawo do ich odzyskania.

Nieruchomość jest siedzibą Domu Pomocy Społecznej, w którym mieszka 110 pensjonariuszek i zatrudnionych jest ponad 80 osób. Od kwietnia powiat szuka rozwiązania trudnej sytuacji placówki. Pod uwagę brana jest możliwość budowy nowej siedziby DPS-u na działce, którą na ten cel przekazało Stowarzyszenie Budowy Nowego Szpitala w Jarocinie. Koncepcja jednak wyceniona została na blisko 30 mln zł, co wielokrotnie przekracza możliwości finansowe powiatu. Natomiast etapowa realizacja tej inwestycji - budowa jednego pawilonu to co najmniej 5 - 6 mln zł - nie rozwiązuje problemu, ponieważ mogłaby tam zamieszkać tylko część pensjonariuszek.

Innym rozwiązaniem jest kupno nieruchomości, która mogłaby zostać siedzibą DPS-u. Taka możliwość pojawiła się w Kotlinie, gdzie nowi właściciele biurowca Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej zrezygnowali z tworzenia domu seniora i postanowili sprzedać budynek z działką. Powiat prowa-



Władze powiatu prowadzą negocjacje z właścicielami biurowca po RSP w Kotlinie - chcą od nich odkupić nieruchomość i przenieść tam Dom Pomocy Społecznej

dzi negocjacje w sprawie nabycia tego obiektu. Nieoficjalnie mówi się o cenie w granicach 4 - 5 mln zł. Do tego doszłyby jednak koszty adaptacji na potrzeby DPS-u a to kolejne kilkanaście, o ile nie kilka-

dziesiąt milionów złotych.

Zdaniem wicestarosty Mirosława Drzazgi pozostanie placówki w dotychczasowych obiektach w Zakrzewie jest raczej niemożliwe. - Negocjacje w tej sprawie z ro-

dziną Draheimów nie przynoszą rezultatów, ponieważ spadkobiercy nie są jednomyślni co do dalszych losów tej nieruchomości - wyjaśnia Drzazga.

(ann)

JAROCIN

5 milionów mniej na granty, czyli tyle samo

Tylko 1,2 miliona złotych przeznaczy w przyszłym roku gmina Jarocin na granty dla organizacji pozarządowych. Tylko, bo w tym roku pieniędzy było pięć razy więcej. Jednak lwią część dotacji - ponad 5,17 mln zł przyznano wówczas Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi. A ten realizując zadania z zakresu usług opiekuńczych i specjalistycznych będzie z nich korzystał jeszcze przez następne dwa lata.

(nba)

Zadanie	Ile (2012 r.)	Na co
Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu	689 tys. zł	realizacja programu nauki pływania klas drugich szkół podstawowych i innych zadań z zakresu sportu szkolnego, prowadzenie szkoleń, pozalekcyjnych zajęć sportowych oraz szkolenie sportowe w ramach II ligi piłki nożnej
Ochrona i promocja zdrowia	320 tys. zł	na świetlice socjoterapeutyczne i opiekuńczo-wychowawcze, półkolonie, obozy z programem profilaktycznym lub socjoterapeutycznym dla dzieci i młodzieży oraz realizację przedsięwzięć integracyjnych o charakterze terapeutycznym, promujących zdrowy styl życia wśród osób starszych
Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i tradycji	250 tys. zł	różne formy edukacji artystyczno-kulturalnej, organizacje festiwalu i koncertów, przedsięwzięć propagujących idee skautingu, a także ochronę zabytkowych pojazdów kolejowych.

5,1 mln zł

MNIEJ W PORÓWNANIU DO TEGO ROKU PRZEZNACZY NA GRANTY KULTURALNE GMINA JAROCIN W 2012 ROKU

1,5 tys. zł

TO MINIMALNA KWOTA, O JAKĄ MOGĄ UBIEGAĆ SIĘ ORGANIZACJE POZARZĄDOWE

14

ZADAŃ BĘDZIE DOFINANSOWANYCH W RAMACH GRANTÓW

18 stycznia 2012

TO OSTATECZNY TERMIN SKŁADANIA WNIOSKÓW

▶ Informacji dotyczących konkursu grantowego udzielają pracownicy Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim w Jarocinie od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 16.00 pod numerami telefonów: zdrowie - 62 749 96 63, sport - 62 749 96 64, kultura - 62 749 96 65.

Sześciolatki za dwa lata

Dopiero w 2014 roku - kolejne rządowe przesunięcie terminu obowiązku szkolnego dla dzieci sześciolatków sprawia, że niektórzy rodzice mogą odetchnąć z ulgą.

Pod koniec listopada ministerstwo edukacji skierowało do konsultacji społecznych propozycję przesunięcia obowiązku szkolnego dla sześciolatków o dwa lata, a nie jak dotychczas mówiono - o rok. Za miesiąc projekt nowelizacji ustawy trafić ma do sejmu, jeśli bowiem posłowie szybko jej nie przegłosują - maluchy musiałyby iść do szkoły już we wrześniu.

Projekt zakłada, że dopiero dzieci urodzone w 2008 roku i później będą rozpoczynały naukę

szkolną w wieku 6 lat. Ich młodszy koledzy też mogą zostać „pierwszakami” - ale jeszcze dobrowolnie, jeśli tak zdecydują rodzice. Z kolei wszystkie pięciolatki nadal muszą uczęszczać do zerówki. Jeśli pozostaną w niej dwa lata (jako 5- i 6-latkowie) - w drugim roku nauczone będą według rozszerzonego programu.

Ministerstwo tłumaczy odroczenie obniżenia wieku szkolnego nieprzygotowaniem placówek na przyjęcie maluchów. Jak już wielokrotnie pisaliśmy - większość dyrektorów szkół znajdujących się na Ziemi Jarocińskiej deklaruje raczej pełną gotowość w tym zakresie. - Oczywiście - lepiej by było, gdyby to

było raz powiedziane i realizowane. Takie kręcenie nigdy nie pomaga. Ale to nam specjalnie też nie przeszkadza - mówi Wojciech Waszak, dyrektor GZEAS-u w Żerkowie. - Jeśli chodzi o samorząd gminny, kwestia planowania finansów jest w rozsypce, bo co rusz jest inaczej. Nie wiadomo, jak do końca wszystko zaplanować, a później trzeba przesunąć dokonywać. Jeśli chodzi o szkoły - nie ma problemu. Uruchomiliśmy kontynuację po projektach unijnych - punktach przedszkolnych. One funkcjonują jako oddziały przedszkolne dzieci młodszych. Szkoły też są przygotowane, dzięki projektom mamy lepsze wyposażenie, niż gdyby było normalnie.

(alg)

▶ JAROCIN

Zdzisława Pilarczyk wiceszefową komisji budżetu



Zdzisława Pilarczyk została wiceprzewodniczącą Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Jarocinie. Radną Ziemi Jarocińskiej wybrano większością głosów podczas ostatniego posiedzenia. - Mam nadzieję, że praca tej komisji będzie jeszcze lepsza - powiedziała jej przewodnicząca Lidia Czechak witając nową koleżankę w prezydium. - Czasami dochodziło do takich sytuacji, że ciężko było wyjść do toalety. Komisja budżetowa nie miała wiceprzewodniczącego od 4 miesięcy, kiedy z zasiadania w radzie po aferze kukurydzianej zrezygnował Janusz Wojtczak.

(nba)

▶ CZYTELNIK PYTA, „GAZETA” SZUKA ODPOWIEDZI

Kto zapłaci za projekt łącznika

Czytelnik „Gazety Jarocińskiej” zadzwonił do nas z pytaniem, kto zapłacił za projekt łącznika dróg krajowych nr 11 i 12, który chce realizować gmina Jarocin. - *Dużo było pisane o tym w urzędowym publikatorze. Chciałbym wiedzieć, ile te projekty kosztowały, kto płacił i jaka firma to robiła* - wyliczał Edward Grzesiek z Jarocina. - *Moim zda-*

niem, to jest „batem na wodzie pisane”. Wiem, że jakaś firma jeździła po lesie, robili badania. Ale po co to projektować, skoro nie ma pieniędzy choćby na naprawę wiaduktów na ul. Powstańców Wlkp.

Dokumenty dotyczące łącznika znajdują się w Referacie Gospodarki Komunalnej Wydziału Rozwoju Urzędu Miejskiego w Jarocinie. Jak

tłumaczą urzędnicy, póki co nie ma projektu łącznika dwóch krajówek. Są za to „3 warianty przebiegu” przygotowane do studium uwarunkowań i decyzji środowiskowej. Opracowaniem zajmuje się Biuro Projektowe „Trasa”. Poznańska spółka wygrała przetarg ogłoszony przez gminę. Dokumentacja będzie kosztowała ponad 88 tys. zł. (nba)

▶ KANALIZACJI GMINY JARACZEWO CIĄG DALSZY

Teraz Golska, później Kaliska i Wojciechowo



Ruch pojazdów na ul. Golskiej w Jaraczewie jest utrudniony przez prace związane z kanalizacją

Trwają dalsze prace związane z kanalizacją gminy Jaraczewo. Inwestycja, prowadzona od wiosny ubiegłego roku, opiewa na łączną kwotę 6 milionów złotych. Robotnicy znajdują się aktualnie na ul. Golskiej w Jaraczewie. - *Została jeszcze część Wojciechowa i ul. Kaliskiej w Jaraczewie. To są praktycznie końcówki robót*

- tłumaczy Krzysztof Jankowski, kierownik referatu inwestycji w urzędzie gminy.

Wszystkie prace muszą się zakończyć do połowy maja przyszłego roku. Na realizację zadania gmina otrzymała dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

(igi)

▶ JAROCIN

Tani urząd

7. miejsce w kraju i pierwsze w Wielkopolsce pod względem wydatków na administrację zajęła gmina Jarocin w rankingu tygodnika „Współnota”. Według informacji magistratu, rocznie miasto wydaje na urzędników 168 zł w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Od 5 lat Jarocin utrzymuje się w dziesiątce najtańszych samorządów w Polsce.

(nba)

▶ JAROCIN

Dalkia Fair Play

Dalkia Jarocin otrzymała certyfikat „Przedsiębiorstwo Fair Play 2011”. „Potwierdza rzetelność firmy i dbałość o właściwe relacje we wszystkich sprawdzanych w trakcie trwania programu dziedzinach” - czytamy na stronie organizatora konkursu. Podobny atest otrzymało 589 firm z całej Polski.

Dalkia wcześniej Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Jarocinie. 5 proc. udziałów w spółce ma gmina.

(nba)

OGŁOSZENIE

▶ ŻERKÓW

Co burmistrz zapisał w budżecie?

W najbliższą środę żerkowscy radni poznają projekt budżetu na 2012 rok i zdecydują, czyje autobusy od nowego roku będą woziły mieszkańców. Posiedzenia - najpierw o godz. 12.30 połączonych komisji, a o godz. 14.00 całej rady, odbędą się 14 grudnia w sali urzędu miejskiego.

(ann)

▶ KOTLIN

Referent z dwóch kandydatek

Ewelina Paszkiewicz z Kotliny wygrała konkurs na stanowisko referenta ds. placówk kadrowych w Zespole Obsługi Placówek Oświatowych w Kotlinie. O pracę ubiegało się 9 osób. Na rozmowy kwalifikacyjne zaproszono tylko 2 kandydatki, bo jak uznała komisja konkursowa, 7 ofert nie spełniało wymagań formalnych postępowania.

(era)

▶ SPROSTOWANIE

Do artykułu „Po paliwo i... prezerwatywy” opublikowanym w 48. numerze „Gazety Jarocińskiej” wkraść się błęd. Stacja paliw PKN Orlen („Birex”) przy ul. Powstańców Wlkp. jest czynna całą dobę.

(ann)



Czy to sprawiedliwe?

Nasi mają taniej – nawet o 1000 zł rocznie!



Proszę wstać – oszczędność idzie!
 Jesteś naszym stałym Klientem? W nowym roku Twoja firma może ograniczyć opłaty za prąd nawet o 1000 zł. Wystarczy, że do końca grudnia 2011 r. skorzystasz z oferty Nasi Mają Taniej.

Zadzwoń pod numer telefonu 55/ 555 55 55 lub skontaktuj się ze swoim doradcą.

Dowiedz się więcej na www.smarteco.pl



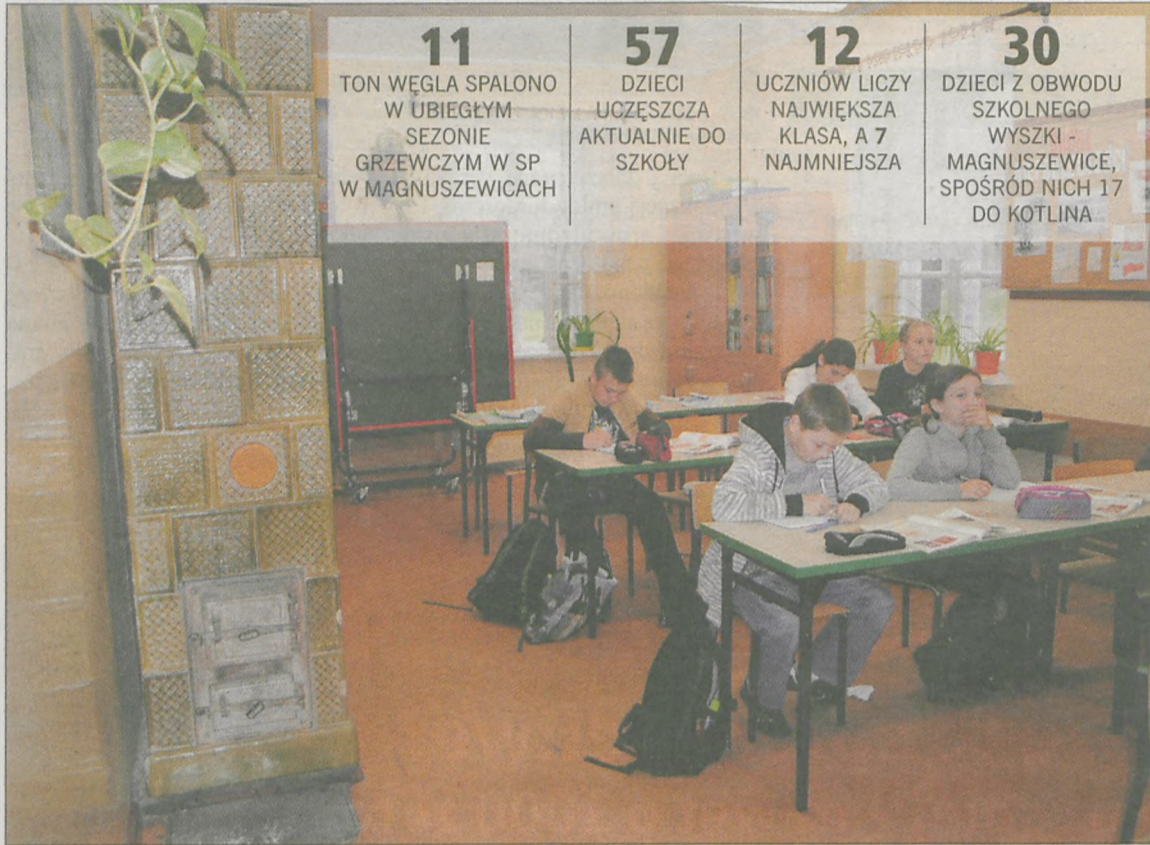
Energa

Podana kwota została wyliczona dla Klienta biznesowego o zużyciu 60 MWh w skali roku.

► CO DALEJ ZE SZKOŁĄ PODSTAWOWĄ W MAGNUSZEWICACH?

Piece kaflowe zostają w klasach

► Piece kaflowe nadal będą stały w salach lekcyjnych Szkoły Podstawowej w Magnuszewicach. W projekcie przyszłorocznego budżetu na wymianę ogrzewania nie zapisano ani złotówki.



Na razie nie będzie modernizacji ogrzewania Szkoły Podstawowej w Magnuszewicach

- Myślę, że w tym roku szkolnym uda nam się to ogrzewanie wykonać - mówiła w listopadzie Beata Siudzińska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Magnuszewicach. Sześć placówek zabiega od 10 lat, aby z sal lekcyjnych znikły piece kaflowe. Koszt inwestycji skalkulowała na ponad 180 tys. zł.

Od roku miejscowy radny Szczepan Szymczak niemal co sesję mówi o potrzebie wymiany ogrzewania w szkole. W projekcie przyszłorocznego budżetu na nową nie przewidziano jednak ani złotówki. Dlaczego? - Sami państwo wiecie, ile dzieci chodzi do Magnuszewic. Trzeba zapoznać się z danymi demograficznymi i sprawdzić, czy liczba dzieci w szkole będzie wzrastała, czy spadała. Podnieśmy wartość materialną budynku, a za chwilę będziemy go starali się przeznaczyć na mieszkanie socjalne lub wystawimy do sprzedaży - tłumaczył wójt Kotlina Mirosław Paterczyk na środowym posiedzeniu komisji oświaty.

Radny Szymczak stwierdził, że do szkoły będzie uczęszczać coraz mniej dzieci. Jego zdaniem rodzice wysyłają swoje pociechy do Kotlina, bo tam są lepsze warunki do nauki. - Przez

30 lat Magnuszewice nie dostały nic. Nie ma żadnej sali, świetlicy - mówił radny. - Wielu rodziców, którzy dowożą dzieci do Kotlina twierdzi, że tam jest zdecydowanie wyższy poziom nauczania i dodatkowo jest rywalizacja pomiędzy uczniami - odpowiedział wójt. Zaznaczył też, że samorządu nie stać na postawienie sali gimnastycznej w Magnuszewicach.

Szymczak do sprawy ogrzewania wrócił na piątkowej sesji. - Przez 20 lat Magnuszewice nic nie dostały. Musimy się zastanowić, czy ta szkoła będzie potrzebna, czy nie. Przed wyborami nikt tej szkoły nie chciał zamykać, ale teraz trzeba zdecydować.

Wypowiedź radnego z Magnuszewic zdenerwowała Zdzisława Wodniczaka. Radny z Twardowa wylczył Szymczakowi, że w Magnuszewicach przez ostatnie 20 lat wykonano boisko sportowe, wioskę zwodociagowano i skanalizowano, wybudowano drogę w kierunku Wilczy oraz Wyszek. - Niech mi pan powie, czy w Twardowie tyle jest zrobione. Miałbym taką propozycję: może w Kotlinie metro zrobimy - oburzył się Wodniczak.

(era)

► JARACZEWO

Patron wybrany

Ks. Ignacy Andersz będzie najprawdopodobniej patronem szkoły podstawowej w Goli. Zakończyło się już postępowanie przygotowawcze w szkole. - Skonsultowaliśmy wybór z rodzicami i samorządem uczniowskim, przeprowadziliśmy ankiety i głosowanie. Sporządziliśmy już stosowny wniosek do rady gminy - wlicza Helena Jakrzewska, dyrektor placówki. Do uroczystego nadania szkole imienia dojdzie na zakończenie roku szkolnego albo na rozpoczęcie przyszłego. (igi)

► KS. IGNACY ANDERSZ

proboszcz Jaraczewa od 1854 roku. Założyciel teatru amatorskiego, współzałożyciel Banku Ludowego, patriota i społecznik. Dwukrotnie więziony przez władze pruskie. Zmarł 14 września 1904 roku w Jaraczewie.

OGŁOSZENIE

www.jarocinska.pl

► CZEKAMY NA TWOJĄ OPINIĘ

► DLA UCZNIÓW I RODZICÓW NIC SIĘ NIE ZMIENI?

Zespół szkół w Jaraczewie i Goli



Fot. Piotr Ignasiak

Uchwałę podjęto większością głosów. Troje radnych wstrzymało się od głosu: Ilona Smolarek, Barbara Pielucha oraz Edmund Kowalczyk

Dwunastu „za”, trzech wstrzymało się od głosu - jaraczewscy radni zdecydowali o połączeniu „podstawówki” w Goli i gimnazjum w Jaraczewie w zespół szkół.

Wątpliwości mieli przedstawiciele rady rodziców przy SP w Goli, którzy przygotowali pismo w tej sprawie. - Odczytam je przy wolnych głosach i wnioskach, bo innej możli-

wości za bardzo nie mam - stwierdził Roman Skrzypczak, przewodniczący rady. - To bez sensu, skoro za chwilę radni mają głosować w tej sprawie - wtrącił wójt Dariusz Strugała. Pisma jednak nie odczytano, bo w niecały kwadrans dylematy rodziców rozwił Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego

Szkół. - Dla uczniów i rodziców nic się zmieni - zapewnił. To wystarczy, by obecni na sali rodzice nie zabierali głosu w dyskusji.

Zespół Szkół w Jaraczewie znacznie funkcjonować od nowego roku szkolnego. Stanowisko dyrektora placówki zostanie obsadzone w drodze konkursu.

(igi)



Zakład Kształcenia Zawodowego w Jarocinie

Biuro Projektu: ul. Wojska Polskiego 44
tel. (62) 594-17-21, www.zkjarocin.pl

w ramach projektu: „Nowy zawód szansą dla Ciebie”
prowadzi nabór na

BEZPŁATNE KURSY

- Magazynier z obsługą wózka jezdniowego
- Projektowanie stron internetowych
- Grafika komputerowa

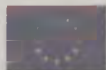
skierowane dla osób pozostających bez zatrudnienia (w tym osób bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo) w wieku do 24 lat zamieszkujących w powiatach jarocińskim, krotoszyńskim i pleszewskim.

Uczestnikom i uczestniczkom gwarantujemy: materiały szkoleniowe, stypendium szkoleniowe, catering, zwrot kosztów dojazdu.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

70 tys. zł ma kosztować wprowadzenie strefy ograniczonego postoju w Jarocinie

700 tys. zł - szacowane roczne wpływy z opłat za parkowanie w centrum

2,5 godz. trwało spotkanie w ratuszu dotyczące ruchu na rynku, na które przyszło 80 osób

4 radnych - 2 Ziemi Jarocińskiej i dwóch opozycyjnych uczestniczyło w spotkaniu z mieszkańcami

Może przejazd, może parking, a może cisza i spokój

➤ Ponad 2,5 godziny dyskusji i brak zgody, co do koncepcji otwarcia rynku w Jarocinie dla samochodów. Pewne jest tylko - mieszkańcy nie są przeciwni strefie ograniczonego postoju w mieście.

Na zebranie osiedlowe przyszło ponad 80 osób - mieszkańcy starego miasta, właściciele kamienic i przedsiębiorcy działający w ścisłym centrum. Spotkanie, poświęcone wprowadzeniu strefy ograniczonego postoju w Jarocinie, ograniczyło się do dyskusji, czy i w jaki sposób powinien być wprowadzony ruch na jarociński rynek. Przeciwników płatnego parkowania nie było.

Przedsiębiorcy chcieliby dostępu do rynku niekoniecznie płatnego. Mieszkańcy - spokoju i możliwości zaparkowania w strefie. Zarządcy kamienic ostrzegali, że stare budynki mogą nie wytrzymać dodatkowego ruchu. Zgłoszono też (zobacz obok) cztery nowe koncepcje otwarcia rynku na ruch. Na prośbę Rajmunda Banaszyńskiego, szefa Komisji Rozwoju Rady Miejskiej w Jarocinie, próbowano sprawdzić, kto i jakie rozwiązanie popiera. Jednak z głosowania trudno było wnioskować, kto i za czym optuje.

Uchwała o wprowadzeniu strefy ograniczonego postoju w mieście miała trafić na wtorkową sesję rady miejskiej. Teraz wydaje się, że głosowanie nie odbędzie się już w tym roku. Argumenty mieszkańców mają być dalej dyskutowane na posiedzeniach komisji rozwoju, na które będą zaproszeni przedstawiciele z zebrania.

(nba)

szczegółowa

WIDEORELACJA

z zebrania na

www.jarocinska.pl



4

pomysły na ruch na rynku

- wprowadzenie ruchu na rynek z parkingiem wg projektu miasta
- udostępnienie dojazdu do rynku z parkingiem bez przejazdu do ul. Wyszyńskiego
- otwarcie rynku, ale z ograniczeniem przejazdu podczas dnia (godziny 8.00 do 18.00)
- otwarcie na ruch nie tylko ul. Wyszyńskiego, ale i ul. Mickiewicza

➤ NOWY DZIAŁ NA FORUM JAROCINSKA.PL

Zabierz się autostopem!

➤ Czasem zdarza się, że jedziemy gdzieś i mamy w samochodzie jeszcze wolne miejsca. Mamy nadzieję, że dzięki akcji „Autostop” na naszym forum znajdziecie dodatkowych pasażerów, dzięki czemu - dzieląc koszty - wszyscy będziecie podróżowali taniej. Są pierwsze oferty!

Dojeżdżasz do pracy, do szkoły?

@uto stop

teraz na stronie www.jarocinska.pl znajdziesz innych, którzy dojeżdżają. Umówcie się, jedźcie razem i podzielcie się kosztami. Znajdźcie się na www.jarocinska.pl

Uruchomiliśmy na forum strony www.jarocinska.pl kategorię „Autostop”, której celem jest wymiana informacji o przejazdach między kierowcami a pasażerami podróżującymi nie tylko na terenie Ziemi Jarocińskiej, ale także całym krajem. Wspólne podróżowanie to nie jedynie zalety ekonomiczne, ale też ekologiczne - mniej pojazdów na drogach, to czystsze i zdrowsze środowisko.

Oferty już są. Jako pierwsza dopisała się pani Daniela, która dojeżdża do Poznania i ma w samochodzie dwa wolne miejsca. - Nie oszukujmy się. Chodzi o koszty. Do Poznania i z powrotem wychodzi około 170 km, a to już około

tysiąc złotych miesięcznie. Na osobę to jest 500 zł - dużo. W tym momencie PKP wygrywa, a wiadomo, jak zimą PKP jeździ. Dlatego szukamy jeszcze kogoś - mówi.

Jak skorzystać z forum? Wystarczy dodać post z najważniejszymi informacjami: trasą podróży, datą i godziną przejazdu, charakterem przejazdu (stały czy jednorazowy), informacją, czy kierowca oczekuje opłaty i danymi kontaktowymi kierowcy/pasażera (nr telefonu, e-mail etc.).

Pobieranie opłat za przejazdy jest indywidualną sprawą kierowców. Forum ma jednak charakter niekomercyjny, więc wpisy firm transportowych będą usuwane. (kg)

SĄ PIERWSZE OFERTY KIEROWCÓW!

Jarocin Gądkki Pon -> Pt

Mam dwa wolne miejsca na codzienne dojazdy do Gądek. Start 7.05 z Jarocina - dojazd do Gądek 8.00. Możliwy też dojazd do Koninka, Środy Wlkp., Kórnik. Powrót 16.20 z Gądek, dojazd do Jarocina 17.20. Tel. 668/501-202

Przejazd na trasie Jarocin/Pleszew

Szukam chętnych na przejazd trasą Jarocin/Pleszew, pon-pt, wyjazd ok. 6.15 powrót ok. 15.15. Zainteresowanych proszę o kontakt pod numerem 515/392-391.

Przejazdy samochodem (pon - pt) Jarocin/Poznań, Poznań/Jarocin

Hej! Poszukujemy chętnych osoby na wspólne dojazdy samochodem z Jarocina do Poznania (Komorniki, Plewiska, Skórzewo, Przeźmierowo, Baranowo i Smochowice). Wyjazd ok. 5.30, powrót ok. 16.40. Jeśli ktoś jest zainteresowany szybszym środkiem transportu niż PKP, proszę o kontakt - Daniela 691/097-54

► REJONOWY KONKURS W JAROCIŃSKIM OGÓLNIAKU



Z pasją po angielsku o Euro 2012

Najpierw rywalizacja, potem pamiątkowe zdjęcie uczestników konkursu języka angielskiego

31 uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych z Ostrowa, Ostrzeszowa, Środy Wlkp., Pleszewa, Krotoszyna, Konina, Wrześni i Jarocina rywalizowało w VII Rejonowym Konkursie Języka Angielskiego. Po etapie wstępnym komisja wyłoniła dziesięciu półfinalistów, którzy zaprezentowali umiejętności komunikacyjne i wiedzę

na wybrane tematy, ogłoszone tuż przed rozpoczęciem części ustnej. Finał, w formie ustnej debaty z udziałem publiczności, dostarczył ciekawych komentarzy na temat Euro 2012. - *Poziom znajomości języka angielskiego przez półfinalistów okazał się jeszcze wyższy niż w roku ubiegłym i na pewno przekroczył wymagania matury na*

poziomie rozszerzonym. Uczniowie debatowali z pasją i o to chodziło - mówi Anna Szytura, nauczycielka języka angielskiego, jedna z organizatorek konkursu.

Jury złożone z nauczycieli szkół uczestniczących w rywalizacji oraz dr Ewy Ciszek z katedry filologii angielskiej UAM w Poznaniu po burz-

liwej dyskusji wybrało zwycięzców. Najlepsza okazała się Joanna Musiałek, uczennica pierwszej klasy jarocińskiego ogólniaka. Na drugim miejscu - podobnie jak w ubiegłym roku znalazł się Maciej Żniegocki z Ostrzeszowa. Trzecie miejsce zajął Piotr Kałużny z Pleszewa. Atrakcyjne nagrody książkowe dla wszystkich fi-

nalistów tradycyjnie już ufundowało wydawnictwo Pearson. Natomiast Starostwo Powiatowe w Jarocinie przekazało nagrodę starosty - elektroniczny czytnik e-booków, który wręczono zwycięzcy - Joannie Musiałek.

W przerwach konkursu uczniowie zaprezentowali przegląd muzyki brytyjskiej i amerykańskiej. (ann)

► JAROCIŃSCY STYPENDYŚCI PREZESA RADY MINISTRÓW

3 tys. zł dla młodych i zdolnych

Siedmiu uczniów szkół ponadgimnazjalnych powiatu jarocińskiego zostało stypendystami prezesa rady ministrów na rok szkolny 2011/2012. Stypendium ma formę jednorazowej nagrody pieniężnej w wysokości 3 tys. zł.

Uroczystość wręczenia dyplomów odbyła się w sali koncertowej „Aula Nova” Akademii Muzycznej w Poznaniu. Uczestniczyli w niej między innymi: wicewojewoda wielkopolski Przemysław Pacia, wielkopolski kurator oświaty Elżbieta Wal-

kowiak oraz prorektor ds. artystycznych i naukowych prof. Akademii Muzycznej dr Halina Lorkowska. Spotkanie uświetnił występ chóru szkolnego „Les Choristes” z wrzeńskiego liceum ogólnokształcącego oraz big band Akademii Muzycznej, który zagrał utwory kompozytora muzyki filmowej Krzysztofa Komedy.

W roku szkolnym 2011/2012 prezes rady ministrów przyznał 4.020 stypendiów - w tym dla uczniów z województwa wielkopolskiego 329. (ann)



Wyróżnieni uczniowie jarocińskiej „jedynki” - Marika Grzybowska i Oskar Kropski z wicewojewodą i wielkopolską kurator oświaty

Stypendyści prezesa rady ministrów ze szkół ponadgimnazjalnych powiatu jarocińskiego

- Jakub Celka - ZSP nr 2
- Marika Grzybowska - ZSP nr 1
- Klaudia Kaniewska - ZSP-B Tarce
- Oskar Kropski - ZSP nr 1
- Agnieszka Nowak - ZSP nr 2
- Paweł Piasecki - ZSO
- Zuzanna Rajczowska - SLO

► NIETYPOWA LEKCJA GEOGRAFII W ZESPOLE SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

Afryka dla uczniów



O swoich przygodach i podróżach po Afryce opowiedział uczniom ogólniaka podróżnik z Niemiec Waldemar Kuzler

W auli jarocińskiego ogólniaka odbyła się nietypowa lekcja geografii - „Spotkanie z Afryką”. O swoich podróżach, przygodach i przeżyciach opowiadał podróżnik z Niemiec Waldemar Kuzler. W spotkaniu wzięli udział przede wszystkim uczniowie z klas geograficznych. - *Super lekcja. Z dużą przyjemnością wysłuchaliśmy opowieści o „dzikim” kontynencie - mówi jeden z uczestników.*

Zagraniczny gość obiecał odwiedzić jarociński ogólniak po powrocie z kolejnej wyprawy. - *Afryka łączy i pociąga każdego słuchacza - stwierdziła po spotkaniu Ewa Stolecka, nauczycielka geografii w liceum. - Pokazane przez naszego gościa zdjęcia i pamiątki z wyprawy do Namibii, Botswany i Zimbabwe przeniosły nas wszystkich na Pustynię Namib, do Parku Narodowego Etasha z egzotyczną*

florą i fauną, największego wodospadu Afryki oraz pomogły poznać życie w wiosce plemienia Himba. Takie lekcje pozwalają poszerzyć wiedzę geograficzną i zachęcają do poznania świata - przekonywała nauczycielka.

Waldemar Kuzler przyjechał do Jarocina na zaproszenie licealnej młodzieży - podróżnik jest krewnym jednej z uczennic. (ann)

► POWIAT

Bankowa wiedza za gadżety

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie odbyła się IV edycja Konkursu Wiedzy o PKO BP. Wzięło w nim udział 59 uczniów z liceum i technikum. Trzy czołowe miejsca zdobyli uczniowie drugiej klasy technikum hotelarstwa. Nagrody - słuchawki, pendriv'y, wydawnictwa albumowe i różne gadżety, zostały ufundowane przez Bank PKO BP oraz radę rodziców przy ZSP nr 2.

Bank PKO BP jest patronem jednej z sal lekcyjnych w jarocińskiej „dwójce”.

(ann)



59 uczniów ZSP nr 2 rywalizowało w konkursie wiedzy o banku PKO BP

ZWYCIĘZCY KONKURSU

1. Weronika Kulińska - klasa II TH
2. Małgorzata Goździaszek - klasa II TH
3. Weronika Wdowczyk - klasa II TH

▶ 90-LECIE DZIAŁALNOŚCI MŁODYCH W POLSKIM CZERWONYM KRZYŻU

Święto młodzieży, tytuł dla seniora

Uroczystości jubileuszowe odbyły się w jarocińskim ratuszu. Referat poświęcony działalności młodzieży w ramach Polskiego Czerwonego Krzyża przedstawił Tadeusz Zajdler - prezes zarządu rejonowego. Mimo że byli oni obecni i udzielali się w organizacji od jej powstania w 1919 roku, to jednak oficjalna działalność liczy się dopiero od 1921 roku. Głównymi celami były na początku pomoc bliźnim, rozpowszechnianie wiedzy na temat higieny, nawiązywanie kontaktów z młodzieżą za granicą. W czasie wojny młodzi pomagali w szpitalach i organizowali pomoc dla jeńców oraz więźniów obozów koncentracyjnych. Po wojnie nastąpiła reaktywacja kół PCK w większości szkół. Pojawiły się też

kolejne inicjatywy: „Kluby Wiewiórka” dla najmłodszych, dla studentów - koła akademickie. W 1963 roku powstała pierwsza grupa społecznych instruktorów młodzieżowych Polskiego Czerwonego Krzyża.

Obecnie na terenie powiatu jarocińskiego działa 25 szkolnych kół, które zrzeszają około 850 członków. Pełnoletnia młodzież oddaje krew i rejestruje się jako potencjalni dawcy szpiku. Wszyscy, również ci młodszy, angażują się w kwesty oraz przedsięwzięcia zbierki żywności. Uczniowie rywalizują w olimpiadach promujących zdrowy tryb życia, zasady pierwszej pomocy, organizują marsze i okolicznościowe apele przeciwko używkom, przemocy czy stosowaniu min przeciwpie-



Decyzja o nadaniu godności Honorowego Członka PCK wręczona Stefanowi Tobolskiego przez prezesa Tadeusza Zajdlera nosi numer 307

chotnych. - *Nasuwa się pytanie, czy działalność młodzieży jest zauważana? Czy młodzi ludzie są szanowani i traktowani po partnersku? (...) Bardzo często zdarza się, że nasz poczet sztandarowy, podobnie jak inne złożone z młodzieży czy dzieci, jest przesuwany przez starszych do tyłu. Oni powinni iść na czele, bo to nasza przyszłość i to oni będą na nas pracować, gdy my będziemy już na emeryturze -* mówił Tadeusz Zajdler. Wspomniał też o reportażu poświęconym Ani Mareckiej, który w połowie listopada wyemitowała telewizja. - *Jej mama mówiła, że od początku wspiera ich amerykańska organizacja. Zabrakło jednak informacji, że trzynastcie czy czternaście lat temu to właśnie nasze dzieci i młodzież zbierały*

pieniądze na pomoc dla Ani. Te pieniądze pozwoliły na sfinansowanie przelotu do Stanów Zjednoczonych. Dzisiaj te dzieci są już dorosłe i mają po 20 czy 30 lat - podkreślił prezes.

Głównym punktem uroczystości było wręczenie tytułu Honorowego Członka PCK dla Stefana Tobolskiego oraz medali dla opiekunów szkolnych kół. W części artystycznej wystąpili: chór „Resonans” z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie oraz wokalistki Anita Frychalc i Anna Zielińska. Uczniowie z kilku szkół zaprezentowali wiersze poświęcone PCK. Niespodzianką dla uczestników uroczystości były cukierki, którymi częstowano opuszczających salę sesyjną.

(Is)

OGŁOSZENIE

Stefan Tobolski należy do czerwono krzyżowskiej organizacji od 1936 roku. Siedemdziesiąt pięć lat temu wstąpił do koła działającego w Szkole Podstawowej nr 2 w Jarocinie. W czasie drugiej wojny światowej zajmował się m.in. organizowaniem transportów rannych w czasie walk o Cytadelę w Poznaniu. Po zakończeniu okupacji, w 1945 roku włączył się w reaktywację PCK w Jarocinie. Ukończył kurs ratownictwa ogólnego. Już w czasie pracy nauczycielskiej był opiekunem kół w podstawówkach w Jarocinie, Śmiełowie i Mieszkowie. Od 1990 roku przez dwie kadencje pełnił funkcję w zarządzie rejonowym. Za swoją działalność w 1996 roku otrzymał „Kryształowe Serce”. Pomagał w zorganizowaniu wystaw z okazji 80- i 90-lecia działalności PCK na terenie Ziemi Jarocińskiej.

Odnaki honorowe PCK za działalność społeczną otrzymali:

- Małgorzata Martuzalska (działaczka PCK)
- Małgorzata Olszewska (opiekun koła - gimnazjum Wilkowyja)
- Danuta Niewiadomska (opiekun koła - SP Wilkowyja)
- Jacek Adamczak (opiekun koła - ZSP nr 2 Jarocin).



Daj się zaskoczyć magii tych Świąt!

Teraz w abonamencie zadziwimy Cię nielimitowanymi rozmowami, SMS-ami i MMS-ami na zawsze i do wszystkich w T-Mobile.

Wybierz jeden z wielu multimedialnych smartfonów i podziel się fascynującym, świątecznym nastrojem nie tylko z najbliższymi.

Chwile, które łączą.

Samsung Wave od 1 zł



Szczegóły oferty na www.t-mobile.pl/pl/indywidualni/taryfy/abonament. Nielimitowane rozmowy do wszystkich w T-Mobile dostępne na zawsze w taryfie Rodzina 80+ wysłanych.

**Punkty sprzedaży sieci T-Mobile
Jarocin: Tobena**

INFORMACJE



Stanisław Martuzalski, radny powiatu jarocińskiego (w czasie posiedzenia komisji budżetu)
„Po roku działalności zarząd powiatu nadal stoi w rozkroku.”

250

zł miesięcznie dodatku do wynagrodzenia otrzymuje w gminie Jaraczewo każdy z trzech pracowników socjalnych pracujących w terenie.

JAROCIN ► ZMIANY NA ODDZIALE GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA

Od gazu rozweselającego po leczenie niepłodności



Od niedawna, na oddziale położniczym jarocińskiego szpitala możliwe są odwiedziny bezpośrednio w salach pacjentek

Nowy ordynator ginekologii i położnictwa jarocińskiego szpitala kieruje oddziałem od trzech miesięcy. Przez ten czas zdążył wprowadzić wiele zmian. Najbardziej widoczną jest możliwość odwiedzin pacjentek na położnictwie bezpośrednio w salach. - *Taki bliski kontakt z najbliższymi jest bardzo potrzebny. Mamy jednak prośbę do odwiedzających, żeby te spotkania nie trwały dłużej niż 15 minut. Kobiety po porodzie są w różnym stanie, na salach są noworodki. Poza tym chcielibyśmy zapewnić pacjentkom pewną*

sferę intymności - tłumaczy doktor Miłosz Matuszczak. Do tej pory odwiedziny odbywały się w przedsiönku, przed wejściem na oddział, gdzie można było spotkać się tylko z mamą, natomiast noworodek był jedynie pokazywany przez oszklone drzwi.

Ordynator nie kryje zadowolenia z pracy w Jarocinie. - *Dobra atmosfera, świetny zespół i duże perspektywy rozwoju* - stwierdza. Lekarz ma na myśli trwającą rozbudowę szpitala, która umożliwi funkcjonowanie oddziału w nowych warunkach. Zanim

jednak to nastąpi, na oddziale trwa remont, który umożliwi adaptację jednego z pomieszczeń na salę intensywnego nadzoru medycznego. - *To będzie sala dla pacjentek po poważniejszych operacjach ginekologicznych czy po cięciach cesarskich. Tam, gdzie stopień trudności zabiegu jest wysoki, a co za tym idzie ryzyko powikłań również - tłumaczy szef ginekologii. - Będzie tam między innymi kardiomonитор i pulsoksymetr - tak, żebyśmy mieli pełny nadzór nad tym, co się dzieje.*

Doktor Matuszczak pod-

kreśla, że cały czas trwają starania o pozyskanie nowych lekarzy ginekologów do pracy w Jarocinie. - *Od października przyjeżdża do nas lekarz ginekolog z Rawicza - Sławomir Ząbczyński. Znakomity i doświadczony specjalista. Możemy tylko żałować, że jest u nas wyłącznie na dyżurach i w dni operacyjne. Na stażu na oddziale jest również Katarzyna Grześkowiak Fischbach, absolwentka medycyny, która swoją przyszłość zawodową wiąże z pracą w jarocińskim szpitalu.*

ANNA KONIECZNA

ZMIANY WPROWADZONE NA ODDZIALE GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA



• Diagnostyka i leczenie metodą laparoskopową

Na ginekologii przeprowadzono pierwsze zabiegi laparoskopowe. Tą metodą można leczyć i diagnozować między innymi torbiele jajnika, endometriozę, zespoły bólowe i zrosty pooperacyjne. Można też diagnozować i leczyć niepłodność. - *Właśnie wczoraj przeprowadziliśmy zabieg laparoskopowy - po wcześniejszym zdiagnozowaniu niepłodności u pacjentki. Wszystko się powiodło i jutro kobieta zostanie wypisana do domu. Jej bezpłodność została wyleczona. Zdaniem ordynatora wprowadzenie laparoskopii jest dużym osiągnięciem. - To są zabiegi mało inwazyjne, mniej bolesne. Poza tym pacjentki po dwóch dniach mogą praktycznie wrócić do pracy.*

• Leczenie nietrzymania moczu

Zespół jarocińskich ginekologów przeprowadził również pierwsze operacje nietrzymania moczu. - *Chcemy wejść również w operacje z materiałem syntetycznym - taśmami i siatkami.*

• Profilaktyka przeciwzakrzepowa

Wszystkie pacjentki oddziału ginekologii po 40. roku życia zostały objęte profilaktyką przeciwzakrzepową. - *Polega to na tym, że podajemy heparyny drobnocząsteczkowe, które hamują krzepnięcie.*

• Terapia leczenia bólu pooperacyjnego

Na oddziale wprowadza się ciągłe monitorowanie i leczenie bólu u pacjentek po operacjach. - *To jest bardzo korzystne, bo pacjentka cały czas ma ten komfort i nie odczuwa bólu. Leczenie odbywa się poprzez podawanie leków analgetycznych przez pompę infuzyjną.*

• Diagnostyka i terapia pacjentek w związku z GBS - paciorkowcem grupy B

GBS - paciorkowiec z grupy B może powodować infekcję u noworodków. - *Trzeba go wykryć i zastosować profilaktykę w trakcie porodu. Weszliśmy w porozumienie z ginekologami, którzy przyjmują pacjentki w ciąży. Oni zlecają im badania pod tym kątem i rodzące trafiają do nas już z wynikami. Sami też przeprowadzamy takie badania i jeśli jest to potrzebne, wdajemy antybiotykoterapię.*

• Ph-metria

Wprowadzono u wszystkich pacjentek dodatkowe badania z krwi pępowinowej oceniające stan płodu.

• Możliwość reanimacji wewnątrzmacicznej

Od niedawna można zastosować farmakologiczną reanimację dziecka w łonie matki w przypadku kłopotów z czynnością serca.

• Gaz rozweselający dla kobiet w czasie porodu

W listopadzie szpital wprowadził na sali porodowej możliwość podania pacjentkom enotonoxu popularnie nazywanego gazem rozweselającym, który uśmierza ból. - *Jest absolutnie bezpieczny dla mamy i dla dziecka. Poza tym szybko się rozkłada w organizmie.*

• Nowe, jednolite procedury postępowania personelu

- w przypadku niewspółmierności porodowej (dziecko zbyt duże w stosunku do kanału rodowego - przyp. red.)
- w przypadku krwotoków poporodowych

• Sprzęt

Oddział jest w trakcie zakupu urządzenia do diagnostyki i leczenia zmian na szyjce macicy - między innymi stanów przednowotworowych. Urządzenie kosztuje ok. 20 tys. zł.

► KONKURS WIEDZY DLA SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

Dogrywka o AIDS

Konkurs wiedzy o AIDS dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych naszego powiatu odbył się w jarocińskim ogólniaku. Okazją był Światowy Dzień Walki z AIDS. W rywalizacji - oprócz gospodarzy, wzięły udział 3-osobowe drużyny z ZSP-B w Tarcach, ZSP nr 1 i ZSP nr 2. Po piśmie i ustnej dogrywce pierwsze miejsce zajęła Monika Rożek z ZSO, drugie Agnieszka Sobkowiak z ZSP-B w Tarcach, trzecie Mikołaj Troiński - również

z ZSO.

W tym samym czasie w auli liceum można było obejrzeć wystawę prac plastycznych uczniów klasy I g na temat AIDS - trzy najlepsze zostały wyróżnione. Ich autorkami są: Marzena Łokietek, Martyna Matuszak i Krystyna Zielińska.

Konkurs został przeprowadzony przez Zarząd Rejonowego PCK w Jarocinie. Nagrody książkowe ufundowało starostwo powiatowe.

(ann)



Pisemny test sprawdzający wiedzę uczestników konkursu o AIDS

FUNDACJA "OGRÓD MARZEŃ" DZIĘKOWAŁA ZA POMOC

Dobrzy Ogrodnicy na koncercie

► Na scenie zaśpiewali stypendyści fundacji i zaproszeni goście. Po raz pierwszy organizacja przyznała tytuły "Dobrego Ogrodnika" osobom, które najbardziej wspierały ją w działaniach.

Fundacja „Ogród Marzeń” zorganizowała Mikołajkowy koncert dzięki pomocy Jarocińskiego Ośrodka Kultury. W jego przygotowanie zaangażowało się kilkudziesięciu wolontariuszy z różnych szkół, z terenu całej Ziemi Jarocińskiej. Za okazywane wsparcie podziękowała wszystkim prezes fundacji Beata Frąckowiak-Piotrowicz. Zarząd fundacji pierwszy raz przyznał Tytuł Dobrego Ogrodnika osobom i firmom, które najbardziej pomagały w działalności organizacji.

Na scenie wystąpili stypendyści fundacji, a także zaproszeni goście - zespół taneczny ze Szkoły Podstawowej w Witaszycach, Stowarzyszenie „Siła Tańca” z Witaszyc razem z grupą „Jast”, „Dzieciuff Squad” oraz uzdolnieni artyści z różnych szkół.

Na jednego z podopiecznych fundacji, Maksymiliana Michalaka z Jarocina czekała niespodzianka - marzył o organach i fundacja, dzięki pomocy "Gazety Jarocińskiej", spełniła jego marzenie. Uczyć go będzie stypendysta „Ogrodu Marzeń”, Krzysztof Kujawa. (akf)



Tytuł Dobrego Ogrodnika otrzymali (od lewej): Andrzej Siliński - prezes firmy "DROBUD", Katarzyna Wybierała, Halinka Zwierzycka, Iwona Nowicka, Janusz Zwierzycki, Marek Demski oraz Ryszard Grzebyszak z firmy REM-BUD, Barbara i Jacek Kardachowie z firmy SAN-GAZ, Tadeusz Polanowski z firmy POLWOS



Polonez w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej z Witaszyc



Młodzież ze Szkoły Tańca JAST i Stowarzyszenia "Siła Tańca"



Na zakończenie wspólnie zaśpiewano: „Przekażmy sobie znak pokoju”.



ZOSTAŃ DAWCĄ SZPIKU

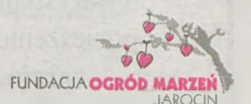
Pomóż Zosi

Zosia Durska z Noskowa ma półtora roku i przeszła już czternaście transfuzji krwi. Jest chora na niedokrwistość Fanconiego, to bardzo rzadka choroba genetyczna. Jedyną szansą na życie jest przeszczep szpiku.

Jeśli chcesz zostać potencjalnym dawcą szpiku, przyjdź w niedzielę, **18 grudnia, w godzinach od 9.30 do 12.00** do punktu pobierania krwi w kościele oo. franciszkanów w Jarocinie.

Kandydaci na potencjalnych dawców mogą się zgłaszać również w każdy wtorek w godz. od 8.20 do 11.00. Jeśli komuś nie odpowiadają te terminy, prosimy o kontakt z redakcją, tel. (62) 747-15-31.

organizatorami akcji są



► ŻERKÓW

KONCERT ŚWIĄTECZNY

Dzieci i młodzież z Żerkowa zapraszają wszystkich na wyjątkowy Koncert Świąteczny. 17 grudnia, o godz. 18.00 w Auli Gimnazjum w Żerkowie wystąpią uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum w Żerkowie oraz liceum ogólnokształcącego w Jarocinie. W programie najpiękniejsze kolędy i utwory świąteczne. Koncert dedykowany jest Fundacji "Ogród Marzeń". Przed wejściem wolontariusze fundacji przeprowadzą zbiórkę pieniędzy na leczenie i rehabilitację dzieci z terenu Ziemi Jarocińskiej.



REKLAMA



Zapraszamy

21 stycznia 2012 roku na niezwykle
Bal Kotylionowy w restauracji Kasyno.

Znakomitą oprawę muzyczną i atmosferę zapewni

Zespół Ogóreczki

pod dyrekcją Marka Kurzawy

DOBROCZYNNY
**BAL FUNDACJI
OGRÓD MARZEŃ**

Bilety można zamawiać w siedzibie fundacji pod numerem telefonu 508-318-924 i 62 747-15-31.

Ilość miejsc ograniczona

Dochód z Balu przeznaczony zostanie na cele statutowe fundacji

Pomagamy spełniać marzenia dzieci

cena 300 zł
od pary
w cenę wliczono alkohol

Ks. kanonikowi

Dariuszowi Matusiakowiskładam serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci**MAMY**

Piotr Piotrowicz

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 10 grudnia 2011 roku zmarł**EDWIN SZCZEPAŃSKI**

Był człowiekiem wielkiego serca, pracowitości i skromności

Rodzinie i Najbliższym
składamy wyrazy serdecznego współczucia
Łączymy się z Wami w bóluStowarzyszenie Jarocin XXI
i pracownicy Kina ECHO**TERMINY
SPOWIEDZI
PRZEDŚWIĄTECZNEJ
W JAROCIŃSKICH
PARAFIACH:**Parafia Matki Bożej
Fatimskiej• sobota 17 grudnia:
godz. 9.00 - 10.00,
15.00 - 16.00,
17.00 - 18.00

Parafia św. Marcina

• poniedziałek 19 grudnia
(kościół św. Marcina):
godz. 8.00 - 9.15,
9.45 - 11.00,
14.45 - 16.00,
17.00 - 18.15

Parafia Chrystusa Króla

• czwartek 22 grudnia
godz. 8.00 - 9.15,
9.45 - 11.00,
15.00 - 16.00,
16.30 - 17.30,
18.00 - 19.00Parafia św. Antoniego
Padewskiego• piątek 23 grudnia:
godz. 8.00 - 9.15,
9.45 - 11.00,
14.30 - 16.00,
17.00 - 18.30Ojcowie franciszkanie
przypominają, że podczas
pasterek i w okresie świąt
Bożego Narodzenia nie będzie
okazji do spowiedzi św. (Is)*„Pan Bóg zabiera człowieka wtedy, gdy widzi,
że zastąpił sobie na niebo.”*

Jan Grzegorzcyk

Wszystkim, którzy odprowadzili
na miejsce wiecznego spoczynku
mojego kochanego Męża,
naszego najukochańszego Tatusia i Dziadka**ś. † p.****MARIANA
KIERCZYŃSKIEGO***„Daleś nam wszystko to,
co było w Tobie najlepsze
i takim Cię będziemy wspominać.**Nigdy nie zapomnimy
lat spędzonych z Tobą.
Zostaniesz w naszych sercach
najbliższą osobą...”*Ks. Kanonikowi Jerzemu Rychlewskiemu,
Panu Organiście, Panu Kościelnemu, Ministrantom,
Rodzinie, Sąsiadom, Firmie Pogrzebowej PAUL,
Delegacjom, Znajomym i Przyjaciołom,
Kolegom z zespołów muzycznych
i wszystkim bez wyjątku, którzy nieśli otuchę,
pocieszenie, ulgę w cierpieniu, za kondolencje,
zamówione msze św. i złożone kwiaty
składamy serdeczne
podziękowania i wyrazy szacunkuŻona z Dziećmi
i Rodziną*„Odszedłeś cicho
i bez pożegnania,
Jak ten,
co nie chce swym odejściem smucić,
Jak ten,
co wierzy w chwili rozstania,
Że ma niebawem
z dobrą wieścią wrócić...”*

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

ś. † p.**EDWINA SZCZEPAŃSKIEGO**który w ostatnim dwudziestolecu współpracował z redakcją
„Gazety Jarocińskiej” i JA-Radia przy organizacji imprez, koncertów
i różnych wydarzeń kulturalnych. Odszedł od nas człowiek, na którego
zawsze mogliśmy liczyć, doskonały fachowiec, osoba o otwartym
sercu. Pozostanie na zawsze w naszej pamięci.Piotr Piotrowicz
Redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”Za okazane współczucie, kondolencje, złożone kwiaty,
zamówione msze, za udział w pogrzebie mojego męża**ś. † p.****EDWARDA STOLKI**serdeczne podziękowania dla rodziny, znajomych, sąsiadów i delegacji.
Szczególne podziękowania dla Pana Nadleśniczego Krzysztofa
Schwartz, zespołu sygnalistów „Leśnik”, asyście leśników oraz wszystkim
pracownikom Nadleśnictwa Jarocin, którzy tak licznie uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych. Osobne podziękowania dla ks. Karola
z parafii Chrystusa Króla w Jarocinie oraz firmie pogrzebowej „Jezierski”składa
żona z rodzinąZa okazane współczucie, złożone kwiaty, zamówione msze święte,
za udział w pogrzebie naszego ukochanego
męża, taty, dziadka, brata, wujka**ś. † p.****MARIANA BANASZAKA**serdeczne podziękowanie rodzinie, przyjaciołom, znajomym,
sąsiadom, delegacjom, ks. Andrzejowi Piłatowi
oraz firmie pogrzebowej B. W. Paulskłada
żona z dziećmiZa okazane współczucie, złożone kwiaty, zamówione msze św.,
za udział w pogrzebie naszej mamy, teściowej, babci, prababci**ś. † p.****HELENY JANICKIEJ**serdeczne podziękowania
Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Sąsiadom, delegacji,
dr A. Florczyk, pielęgniarkom z Przychodni „Eskulap”,
ks. proboszczowi St. Szymańskiemu
oraz firmie pogrzebowej B. W. Paulskłada
rodzina**► ODESZLI OD NAS****MARIAN KIERCZYŃSKI**

- l. 76 (Stawoszew)

ANDRZEJ WARTECKI

- l. 48 (Kolniczki)

TERESA WIERTELAK

- l. 78 (Boguszyn)

KAZIMIERZ BARAŃSKI

- l. 75 (Boguszyn)

MIROŚLAWA KRAMERICH

- l. 60 (Chocicza)

MARIANNA GLUZA

- l. 78 (Parzęczew)

MARIANNA MIZERA

- l. 89 (Jarocin)

HELENA JANICKA

- l. 80 (Witaszyce)

JÓZEF RUTKOWSKI

- l. 91 (Jarocin)

MIECZYŚLAW JANKOWSKI

- l. 52 (Jarocin)

STANISŁAW PRZYGODA

- l. 97 (Bachorzew)

MARIAN BANASZAK

- l. 70 (Jarocin)

JAN GRZYBOWSKI

- l. 82 (Jarocin)

ANIELA BACHORZ

- l. 86 (Jarocin)

PELAGIA MATŁOKA

- l. 86 (Zakrzew)

Rodzinom zmarłych składamy
wyrazy współczucia**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

**“JEZIEŃSKI” s.c.**
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWETradycja rodzinna
sięgająca 1959 roku**NAJLEPSZA, PROFESJONALNA**OFERTA NA RYNKU USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH
63-200 Jarocin, ul. Targowa 18a, tel. (62) 747-29-52, kom. 601/869-111**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE****JAN MARCINIAK**Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489OFERUJEMY NISZKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

Co zakonnica może wiedzieć o miłości

► W parafii św. Marcina w Jarocinie tworzy się wspólnota Ruchu Czystych Serc. Jest to pierwsza grupa w diecezji kaliskiej.

Z taką inicjatywą skierowaną przede wszystkim do młodych ludzi wyszli ksiądz Łukasz Ograbek - wikariusz parafii św. Marcina oraz Natalia Bezler z Mieszkowa - studentka, która od ponad dwóch lat należy do Ruchu Czystych Serc oraz prowadzi oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Na pierwsze spotkanie do Jarocina udało się zaprosić siostrę Marię Kwiek - urszulanę z Poznania, która jest współautorką podręcznika formacyjnego „Droga czystej miłości” dla wspólnot RCS-u i jedną z autorek tekstów w czasopiśmie „Miłujcie się!”. - *Młodzieży powoli przejada się ta wolność. Szukają czegoś wyjątkowego. Szkoda tylko, że trafiają do nas już poranieni. Ale Jezus leczy wszystkie rany. (...) Wielu w momencie, gdy zaczynam mówić o miłości, próbuje przerywać twierdząc, że co siostra może wiedzieć na ten temat. A ja mam argument*

nie do przecenienia, bo jestem od niedawna zakonnica. Prawie 50 lat życia spędziłam w stanie świeckim i znam to życie - wyjaśniła siostra Maria.

Tematyka spotkań poświęconych jest różnym aspektom miłości, w ujęciu ludzkim i Bożym. - *Dużo jest o niej w romantycznych piosenkach i filmach. Nasza seksualność wykorzystywana jest m.in. w reklamach. Często nadużywamy słowa „kocham”, mówiąc: „kocham to robić, kocham to jeść”. Każdy na pewno pamięta, jak wspaniale jest uczucie zakochania, zauroczenia. Ale to wszystko to nie jest jednak prawdziwa miłość - tłumaczyła Natalia Bezler. Podkreśliła, że autentyczna jest bezwarunkowa. Większość osób darzy uczuciem drugiego człowieka z powodu jakichś cech albo w sytuacji, gdy spełnia on nasze oczekiwania. - Zastanówmy się, czy będziemy kochać drugą osobę, jeśli będzie*



Fot. Lidia Sokolowicz

Gościem na pierwszym spotkaniu nowo powstającej wspólnoty Ruchu Czystych Serc w parafii św. Marcina była urszulanka - siostra Maria Kwiek

stara, brzydka. Czy będziemy potrafili daryć go uczuciem, gdy straci swoją pracę, kontakty, możliwości. Jeśli kochamy kogoś tylko z powodu np. jego cech czy wyglądu, to zawsze istnieje ryzyko, że pojawi się ktoś ładniejszy, mądrzejszy, atrakcyjniejszy, lepszy - podkreśliła animatorka jarocińskiej wspólnoty.

W ramach RSC-u odbywają się dwa spotkania w miesiącu. Jedno jest typowo formacyjne (tematyczne), a drugie - modlitwne. Najbliższe połączone ze spotkaniem opłatkowym planowane jest na sobotę 17 grudnia (godz. 19.30). Dzień wcześniej w kościele parafialnym św. Wawrzyńca w Mieszkowie przewidziane jest spotkanie poświęcone problemowi pornografii. Prelekcję wygłosi dr Mirosław Rucki - wykładowca Politechniki Poznańskiej i współpracownik dwumiesięcznika „Miłujcie się!”. Początek o godz. 19.15.

(Is)

► Ruch Czystych Serc to młodzieżowe stowarzyszenie katolickie, zainicjowane przez wydawane od 1975 roku w Poznaniu czasopismo „Miłujcie się!” (<http://www.milujciesie.org.pl>). Obecnie ukazuje się ono w dwunastu językach, w tym również od niedawna w amharskim (Etiopia). Patronką RCS-u jest błogosławiona Karolina Kózkówna. W Polsce należy do niego około 8 tysięcy młodych ludzi. Od 11 lat organizowane są rekolekcje RCS-u. W trwaniu w podjętych postanowieniach życia w czystości i wolności od wszelkich zniewoleń członkom ruchu pomaga codzienna modlitwa, spowiedź święta i Eucharystia oraz systematyczna praca nad

sobą. Przystąpić można w dowolnym momencie, po spowiedzi i przyjęciu Komunii św. Istnieje możliwość zarejestrowania się w Księdze RSC-u. Deklarację można złożyć za pośrednictwem internetu, logując się na stronie internetowej lub tradycyjną pocztą. Z myślą o osobach żyjących w związkach sakramentalnych powstały: Ruch Czystych Serc Małżeństw oraz Ruch Wiernych Serc (dla osób żyjących w separacji, a także rozwiedzionych, jeśli chcą żyć w zgodzie z przysięgą małżeńską i pomimo odejścia współmałżonka nadal dotrzymują danego słowa, żyjąc w czystości i wierności). Więcej informacji można znaleźć na stronie: www.rcs.org.pl.

Czuwanie zamiast misterium

Schola „Canticum Gaudium” przygotowała czuwanie w kościele św. Marcina. Tematem przewodnim był Duch Święty, ale teksty i rozważania dotyczyły Trójcy Świętej, istoty Boga, a przede wszystkim Bożej miłości i miłosierdzia okazywanego grzesznym ludziom. Początkowo planowano stworzenie misterium, w którym znalazłyby się elementy teatralne. Z uwagi jednak na problemy techniczne zrezygnowano z takiej formy. Trwająca półtorej

godziny adoracja zwieńczona została mszą św. koncelebrowaną. W kazaniu ksiądz Grzegorz Mączka - proboszcz parafii Świętej Rodziny w Kaliszu mówił o konieczności czuwania i otwarcia się na łaskę Ducha Świętego oraz o pokusie szukania szczęścia poza Bogiem i Kościołem. - *Nikt nie może pożyczyć ci łaski, gdy zabraknie jej w twoim życiu. Nikt nie może użyć ci mocy Ducha Bożego. Możesz zaczerpnąć ze skarbcza Kościoła,*

ale zamiast ciebie, za ciebie i na zapas nikt tego nie zrobi. (...) My wiemy, gdzie jest źródło naszego życia wiecznego. Nie musimy szukać gdzieś indziej, biegać po różnych sklepach, jarmarkach. (...) Prośmy więc z ogromną wiarą i pokorą, abyśmy nie mieli takiej pokusy, by szukać gdzieś indziej czy pytać kogoś innego o sens, radość, szczęście i miłość - tłumaczył ksiądz Mączka.

(Is)



Fot. Stanisław Dniekarski

Ważnym elementem czuwania była symbolika światła i wody. Ciemny przez większość czuwania kościół powoli rozświetlił się świecami odpalonymi od paschału

Pieniądze na sanktuarium nadal potrzebne

Kolejne dwadzieścia tysięcy złotych uzyskało z Urzędu Marszałkowskiego na renowację obrazów Stowarzyszenie „Nasza Wspólnota” z Golinie. Odnowione mają być cztery obrazy i pięć figur z prezbiterium sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Golinie.

W ramach prac konserwatorskich zostanie odnowiony obraz zasłonowy Matki Bożej z Dzieciątkiem rozdającej pasy przynależności do Bractwa Pocieszenia z XVIII wieku, wizerunki św. Sebastiana oraz św. Tobiasza, mieszczące się nad bramkami ołtarza głównego. W odrestaurowanych już ołtarzach bocznych znajduje się jeszcze 9 figur wymagających renowacji. Pomoc w pokryciu kosztów 5 z nich zadeklarowali prywatni sponsorzy. Stowarzyszenie musi znaleźć pieniądze na przywrócenie blasku pozostałym czterem. Ze środków własnych parafii



Fot. Radosław Zyro

Obraz patrona parafii św. Andrzeja ma zostać odnowiony dzięki pieniądząmienników



Fot. Lidia Sokolowicz

W ciągu ostatnich miesięcy otoczenie sanktuarium zyskało bardzo na wyglądzie. Najwięcej osób odwiedziło park przy okazji wrześniowego odpustu

renowacji poddany zostanie obraz św. Andrzeja. Mieszkańcy wyszli z inicjatywą, aby na renowację wizerunku patrona golińskiej parafii złożyli się przede wszystkim jego imiennicy - Andrzej. Pieniądze można wpłacać na konto Stowarzyszenia z dopiskiem „Andrzej”. Koszt prac to około 45 tys. zł. Pojawiła się również inicjatywa, aby renowację najważniejszego z obrazów - Matki Bożej Pocieszenia sfinansowały matki.

W minionym roku wyremontowano bryłę kościoła oraz dwa ołtarze boczne wewnątrz sanktuarium. Wiosną ruszyła rewitalizacja przykościelnego otoczenia. Do tej pory na prace w Golinie wydano blisko 1 mln 800 tys. zł, z czego ponad połowę w tym roku. Większość tych środków udało się pozyskać dzięki wnioskowi i projektowi dotyczącemu środków unijnych, które zostały przygotowane przez „Naszą Wspólnotę”. Rekonstrukcja istniejącego parku pozwoliła na stworzenie miejsca rekreacyjno-modlitwne dla wiernych i pielgrzymów oraz ścieżki edukacyjnej dla młodzieży. W parku pojawiły się również glazy, na których wyryto stacje drogi krzyżowej.

(Is)

Osoby, które chciałyby włączyć się w dzieło renowacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia mogą zgłaszać się do Jolanty Mielcarek lub Hieronima Grygla - skarbnika stowarzyszenia. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej parafii: www.golina.npc.pl. Pieniądze można też wpłacać na konto „Naszej Wspólnoty”:

Bank Spółdzielczy w Jarocinie
05 84270009 0025 0463 2000 0001

**WYNIKI TURNIEJU O MISTRZOSTWO
REJONU GIMNAZJÓW W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ:**

Gimnazjum 2 Września	* Gimnazjum 5 Jarocin	0:0
Gimnazjum 2 Września	* Gimnazjum Nochowo	5:2
Gimnazjum 2 Września	* Gimnazjum Komorniki	4:1
Gimnazjum 2 Września	* Gimnazjum 2 Środa	1:1
Gimnazjum 2 Września	* Gimnazjum Klecko	3:1
Gimnazjum 5 Jarocin	* Gimnazjum Nochowo	2:0
Gimnazjum 5 Jarocin	* Gimnazjum Komorniki	2:0
Gimnazjum 5 Jarocin	* Gimnazjum 2 Środa	1:0
Gimnazjum 5 Jarocin	* Gimnazjum Klecko	3:0
Gimnazjum Nochowo	* Gimnazjum Komorniki	1:0
Gimnazjum Nochowo	* Gimnazjum 2 Środa	1:1
Gimnazjum Nochowo	* Gimnazjum Klecko	1:5
Gimnazjum Komorniki	* Gimnazjum 2 Środa	1:2
Gimnazjum Komorniki	* Gimnazjum Klecko	1:3
Gimnazjum 2 Środa	* Gimnazjum Klecko	1:0

Tabela końcowa:

1. Gimnazjum 5 Jarocin	5	13	8:0
2. Gimnazjum 2 Września	5	11	12:5
3. Gimnazjum 2 Środa Wlkp.	5	8	5:4
4. Gimnazjum Klecko	5	6	9:9
5. Gimnazjum Nochowo	5	6	5:13
6. Gimnazjum Komorniki	5	0	3:12

WYNIKI TURNIEJU O MISTRZOSTWO POWIATU:

Gimnazjum 5 Jarocin	* Gimnazjum Żerków	1:0
Gimnazjum 5 Jarocin	* Gimnazjum Jaraczewo	6:2
Gimnazjum 5 Jarocin	* Gimnazjum Kotlin	0:0
Gimnazjum Żerków	* Gimnazjum Jaraczewo	4:4
Gimnazjum Żerków	* Gimnazjum Kotlin	3:2
Gimnazjum Jaraczewo	* Gimnazjum Kotlin	2:2

Tabela końcowa:

1. Gimnazjum 5 Jarocin	3	7	7:2
2. Gimnazjum Żerków	3	4	7:7
3. Gimnazjum Kotlin	3	2	4:5
4. Gimnazjum Jaraczewo	3	1	8:12

WYNIKI MISTRZOSTW GMINY:

Grupa A:			
Gimnazjum Witaszyce	* Gimnazjum Wilkowya	1:1	
Gimnazjum Wilkowya	* Gimnazjum Społeczne	6:0	
Gimnazjum Witaszyce	* Gimnazjum Społeczne	4:1	

Grupa B:			
Gimnazjum 5 Jarocin	* Gimnazjum 1 Jarocin	2:0	
Gimnazjum 1 Jarocin	* Gimnazjum Golina	4:0	
Gimnazjum 5 Jarocin	* Gimnazjum Golina	5:1	

Półfinały:			
Gimnazjum Wilkowya	* Gimnazjum 1 Jarocin	1:2	
Gimnazjum 5 Jarocin	* Gimnazjum Witaszyce	6:0	

Finał:			
Gimnazjum 5 Jarocin	* Gimnazjum 1 Jarocin	3:0	

SKŁAD DRUŻYNY GIMNAZJUM NR 5 W JAROCINIE:

Kamil Owczarski, Szymon Udźik, Maciej Gierczyk, Piotr Sapritonow, Bartosz Cierniewski, Maciej Borecki, Tomasz Zaremba, Dawid Kasprzak, Jakub Biegański, Dominik Simankowicz, Sebastian Sobczak, Piotr Giel, trener - Tomasz Kosiński

► MISTRZOSTWA REJONU GIMNAZJÓW W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ

Zeszłoroczna powtórka?


Mistrzowie rejonu w halówce - drużyna Gimnazjum nr 5 w Jarocinie

Reprezentacja Gimnazjum nr 5 w Jarocinie awansowała do finału wojewódzkiego rozgrywek w halowej piłce nożnej. Podopieczni Tomasza Kosińskiego zwyciężyli w Mistrzostwach Rejonu Poznań Teren Wschód.

W mistrzostwach rejonu piłkarze z Gimnazjum nr 5 w Jarocinie spisali się znakomicie. Los sprawił, że już w pierwszym pojedynku ubiegłoroczni wicemistrzowie Wielkopolski, podopieczni

Tomasza Kosińskiego, zmierzyli się ze złotymi medalistami zeszłorocznych mistrzostw - zespołem Gimnazjum nr 2 z Wrześni. Podobnie jak w ubiegłorocznym finale, tak i tym razem żadnej z drużyn nie udało się zdobyć gola. Wówczas jednak piłkarze z Wrześni skutecznie egzekwowali rzuty karne. Tym razem Mistrzostwo Rejonu przypadło piłkarzom z jarocińskiej „piątki”, którzy pewnie wygrali wszystkie pozostałe

mecze, nie tracąc w całym turnieju żadnego gola! Do finału wojewódzkiego awansowały jednak oba zespoły - z Jarocina i Wrześni.

- Nasz rejon jest w piłce nożnej bardzo silny. Zespół z Wrześni broni mistrzostwa Wielkopolski, wywalczony przed rokiem. My zajęliśmy wtedy drugie miejsce. W turnieju rejonowym z bardzo dobrej strony pokazali się też piłkarze z Gimnazjum nr 2 w Środzie Wlkp. Awansowaliśmy jednak ponownie my

i zespół z Wrześni. Ciekaw jestem, czy tak jak przed rokiem zmierzmy się znów w spotkaniu o złoty medal finału wojewódzkiego? - zastanawia się trener piłkarzy z „piątki” Tomasz Kosiński.

W turnieju rejonowym piłkarze z Gimnazjum nr 5 w Jarocinie mogli wystąpić dzięki zwycięstwom odniesionym we wcześniejszych rozgrywkach o Mistrzostwo Gminy i Mistrzostwo Powiatu. (pw)

**► INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA POWIATU SZKÓŁ
PONADGIMNAZJALNYCH W SZACHACH**

Faworytom ręka nie drżała

Faworyci: Joanna Półrolniczak z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie oraz Wojciech Witwicki z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie pewnie i z dużą przewagą zwyciężyli w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych w Szachach.

W tegorocznych Indywidualnych Mistrzostwach Powiatu w Szachach faworytom ani przez moment nie zadrżała ręka. Zarówno Joanna Półrolniczak z ZSO wśród dziewcząt, jak też Wojciech Witwicki z ZSP 1 zdobyli komplet punktów, pokonując wszystkich siedmiu rywali, których przydzielił im los. Oboje grali bardzo spokojnie i pewnie wykorzystywali błędy popełniane przez

rywali. Zacięta i emocjonująca do ostatniej rundy była natomiast walka o drugie miejsca, także premiowane awansem do finału wojewódzkiego, który zostanie rozegrany w Koninie. Ostatecznie prawo gry w finale wielkopolskim wywalczyli Agnieszka Bierła z ZSP 1 oraz Kacper Polus z ZSO, który w ostatniej chwili, dzięki lepszej punktacji pomocniczej, wyprzedził Łukasza Kaczmarek i Błażeja Kalinowskiego (obaj z ZSP 1).

Zawody o Mistrzostwo Powiatu rozegrane zostały w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Wzięło w nich udział czterestu chłopców i dziewięć dziewcząt z ZSO, ZSP 1 i ZSP 2 w Jarocinie oraz ZSP-B w Tarcach. (pw)

**WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU
SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH
W SZACHACH:**
Dziewczęta:

1. Joanna Półrolniczak	7 pkt
ZSO Jarocin	
2. Agnieszka Bierła	5 pkt
ZSP 1 Jarocin	
3. Ewelina Kobusińska	4 pkt
ZSP 2 Jarocin	
4. Magdalena Szelerska	4 pkt
ZSP 1 Jarocin	

Chłopcy:

1. Wojciech Witwicki	7 pkt
ZSP 1 Jarocin	
2. Kacper Polus	4,5 pkt
ZSO Jarocin	
3. Łukasz Kaczmarek	4,5 pkt
ZSP 1 Jarocin	
4. Błażej Kalinowski	4,5 pkt
ZSP 1 Jarocin	


Bardzo pewna gra pozwoliła Wojciechowi Witwickiemu (pierwszy z lewej) ponownie zostać mistrzem powiatu w szachach

Niekorzystne losowanie


Drużyna chłopców z ZSP nr 1 zajęła czwarte miejsce w mistrzostwach rejonu i nie awansowała do finału wojewódzkiego

Żadnej z drużyn reprezentujących powiat jarociński nie udało się awansować do finału wojewódzkiego „Liceliady” w drużynowym tenisie stołowym. Dziewczęta z ZSP nr 1 w Jarocinie zajęły trzecie miejsce, przegrywając walkę o awans z najlepszym zespołem rozgrywek rejonowych - I LO w Gnieźnie.

W Mistrzostwach Rejonu powiat jarociński, zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców, reprezentowały drużyny z ZSP 1 i ZSP 2 w Jarocinie. Chłopcy z „jedyńki”, występujący w składzie: Patryk Feler, Michał Niewiada, Łukasz Frydryszak i Dawid Piotrowski, zajęli czwarte miejsce. Większe szanse na awans do finału wojewódzkiego miały dziewczęta z ZSP 1, które należały do faworytek mistrzostw.

- W kategorii dziewcząt naszym reprezentantkom zabrakło szczęścia w losowaniu - podsumowała występ swych podopiecznych trenerka drużyny

Iwona Tobolska. Dziewczęta z „jedyńki” to ubiegłoroczne wicemistrzyni Wielkopolski. W turnieju rejonowym pechowo wylosowały jednak trzeci numer startowy, co oznaczało, że w pojedynku decydującym o awansie do tegorocznego finału „Liceliady” trafią na ubiegłoroczne złote medalistki Mistrzostw Wielkopolski - dziewczęta z I LO w Gnieźnie. Po porażce z gnieźniankami Katarzyna Mikołajczak, Julita Michalska, Anna Spizak i Joanna Schuber pokonały 4:1 w meczu o trzecie miejsce zespół ZSZ nr 1 ze Środy Wlkp. Obie drużyny z ZSP 2 w Jarocinie zajęły w zawodach miejsca od 5 do 8.

Po raz trzynasty mistrzostwa rejonu rozegrane zostały w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie. - W trzynastoletniej historii rozgrywek w drużynowym tenisie stołowym dopiero po raz drugi zabraknie reprezentantów ZSP nr 1 w Jarocinie w finale wojewódzkim - żałuje Iwona Tobolska. (pw)

205

liczba oficjalnych spotkań, w których Czesław Owczarek prowadził Jarotę Jarocin (186 meczów ligowych, 15 pucharowych i 4 barażowe)

88
zwycięstw55
remisów62
porażki

309 - 220

bilans bramkowy

Pana odejście jest sporym zaskoczeniem. Po ponad pięciu latach rezygnuje pan z funkcji pierwszego trenera Jaroty i zostaje asystentem w Warcie. Nie jest to krok wstecz?

Bycie pierwszym trenerem to na pewno jakaś renoma. Jest się wtedy odpowiedzialnym za wszystko i ma się większe pole decydowania. Będąc asystentem na pewno będę trochę poza tym.

Nie uważa pan, że jest to degradacja?

Zdecydowanie nie. Otrzymałem konkretną propozycję i bardzo dobrze ją przemyślałem. Warta jest bardzo silnym klubem pod względem organizacyjnym. Nie jest to degradacja, bo bardzo ważny jest tu aspekt sportowy. Warta to klub z bardzo ambitną panią prezes, która jest „sparzona” rundą jesienną i bardzo chce osiągnąć swój cel, czyli awans do ekstraklasy.

Czy to prawda, że przeszedł pan do Warty, by w przyszłości zostać pierwszym trenerem w tym klubie?

W takich kategoriach w ogóle się nad tym nie zastanawiałem. Na dzień dzisiejszy sprawa jest prosta. Pierwszym trenerem jest Jarosław Araszkiewicz, a ja jestem jego asystentem.

Na ile wpływ na pana przejście do Warty miały pieniądze?

Są to niewiele większe pieniądze niż miałem w Jarocie. Dlatego nie były głównym czynnikiem przejścia do Warty.

Pańskie odejście z Jaroty zbiega się z odejściem Adama Pawlickiego

z funkcji burmistrza, a wiadomo, że Pawlicki mocno wspierał klub. A zatem, czy jest to tylko przypadek, czy jednak jest coś na rzeczy?

Jeśli chodzi o Adama Pawlickiego, to jest to polityka w tym regionie. A ja mogę się wypowiadać tylko o sprawach sportowych. Jest to zdecydowanie przypadkowa zbieżność wydarzeń. Zresztą przecież nie jest powiedziane, że osoba, która zostanie nowym burmistrzem nie zwiększy dotacji dla Jaroty.

Czesław Owczarek odchodzi z Jarocina, co zatem z grupą zawodników sprowadzonych i kojarzonych z pańską osobą?

W tej kwestii absolutnie nic się nie zmienia. Trener odchodzi, ale zawodnicy zostają. Mają umowy do czerwca i zespół zostaje w takim kształcie, jaki jest.

Wszystko rozpoczęło się w maju 2006 roku. Przychodził pan do Jaroty jako młody trener, właściwie jeszcze jako zawodnik, na kilka spotkań przed meczami barażowymi z Nielbą Wągrowiec. Zdawał pan sobie sprawę, że w przypadku porażki wszystkie gromy polecą na pana?

Chyba nie zdawałem sobie całkowicie z tego sprawy. Przychodząc nie znałem tego środowiska i nie wiedziałem jak bardzo ważne są te baraże. Ale może to nawet dobrze. Moja niewiedza na ten temat spowodowała, że spojrzałem na to naturalnie, ze spokojem, bez nerwowych ruchów. I może dlatego te baraże rozegraliśmy tak bardzo dobrze, mimo że nie byliśmy faworytem.



To nie jest degradacja

rozmowa z
CZESŁAWEM OWCZARKIEM
byłym trenerem Jaroty

Czesław Owczarek w ubiegłym tygodniu nieoczekiwanie zrezygnował z funkcji trenera Jaroty. Został asystentem Jarosława Araszkiewicza w pierwszoligowej Warcie Poznań. Owczarek objął Jarotę w maju 2006 roku. Po wygranych barażach z Nielbą Wągrowiec awansował z drużyną do III ligi, a w 2008 roku, po reorganizacji rozgrywek, do II ligi. Prowadził Jarotę w 205 oficjalnych spotkaniach.

Gdyby miał pan możliwość bycia prezesem Jaroty, co by pan zmienił w klubie?

Trudno mi powiedzieć, jak bym się zachował będąc na miejscu prezesa czy dyrektora sportowego. Były na pewno sytuacje, z którymi ja się nie godziłem. Takie, w których bym postąpił inaczej. Na pewno bym nie podziękował zawodnikom, którzy przez pół roku zanotowali zniżkę formy. Bo wiem wynikało to nie z tego, że zapomnieli jak się gra w piłkę, tylko mieli taki okres w swoim życiu. Było kilka takich sytuacji, ale nie chcę mówić o nazwiskach.

Praca w Jarocie to był momentami taki trenerski survival. Mówię tu chociażby o przypadkach jechania w dwunastu na mecz.

Niekiedy były to sytuacje ekstremalne. Jak trzeba było wpuszczać zawodnika kontuzjowanego na boisko, to już nie było śmieszne. Ale dawaliśmy sobie radę i teraz można się z tego śmiać. Pamiętam do dzisiaj Raków Częstochowa, gdzie Bartek Kieliba wchodził na boisko kontuzjowany, poobijany po ostatnim meczu i do tego jeszcze do ataku. I co warto podkreślić „kulawy” wówczas Bartek

miał sytuację bramkową. Ale to pokazuje charakter tych zawodników, że potrafią, że mogą, i że spokojnie dadzą sobie radę. W tej rundzie mieliśmy komfortową sytuację, bo mieliśmy małą liczbę kontuzji i przy większej kadrze, ktoś nawet nie mieścił się do meczowej osiemnastki. Na koniec mojej pracy w Jarocie, można powiedzieć taka nowość nastąpiła.

Po pięciu latach zostawia pan swoje „trenerskie dziecko”. To jest w pełni pana autorska drużyna, pod którą może się pan podpisać?

Zdecydowanie mogę się podpisać pod tym zespołem i pod tym co tu wspólnie osiągnęliśmy. Od 2006 roku zbudowaliśmy zespół, który jest trzecią siłą Wielkopolski. Jarota przez cały czas dzielnie radzi sobie w II lidze i sportowo jest profesjonalnym zespołem. Bardzo się cieszę, że prezes Raczkiewicz zadeklarował walkę o awans do I ligi, bo trzeba o to walczyć. Zawodnicy muszą mieć jakiś cel przed sobą, a ten cel jest jak najbardziej realny. Po rundzie jesiennej mamy pięć punktów straty i jesteśmy w stanie to odrobić.

Trochę statystyk. Prowadził pan Jarotę w 205 oficjalnych spotkaniach. Odniósł 88 zwycięstw, 55 remisów

i 62 porażki. To dobry rezultat?

Patrząc na statystyki to wygląda to nie najlepiej. Na tyle rozegranych spotkań, porażek jest za dużo, a wiadomo, że wszystko chce się wygrać. Statystyki nie do końca jednak odzwierciedlają to, co wspólnie osiągnęliśmy.

Podczas pańskiej pracy w Jarocie nie bał się pan stawiać na młodzież.

Wyznaję taką dewizę, że bez względu na to, jaki kto ma wiek, ważne jakie ma umiejętności piłkarskie i czy umie się nimi obronić. Takim przykładem może być chociażby Adrian Owczarek, który nie grał dlatego, że nazywa się Owczarek, czy dlatego, że trenerem jest jego ojciec. Adrian zastąpił siebie na pierwszy skład „wejściem smoka” w meczu z MKS-em Kluczbork i życzył mu, by podtrzymał swój rozwój piłkarski i walczył o swoje na boisku.

Trener Owczarek odchodzi, a zatem ktoś musi przyjść na jego miejsce. Będzie pan polecał kogoś zarządowi?

Rozmawiałem z zarządem i kierownikiem na temat CV spływających do klubu i mogę powiedzieć, że Jarota stała się marką, w której warto pracować. Decyzja należy do zarządu. Ja mogę tylko wyrazić swoją opinię, jak postrzegam poszczególnego trenera. Powiem szczerze, że rozmawialiśmy ze skarbnikiem na temat kilku kandydatur i wyraziłem swoje zdanie. Bezpośrednio nie będę naciskał na jakąś konkretną kandydaturę.

Historia zatoczyła koło. Przychodził pan do Jaroty jako asystent trenera Jarosława Araszkiewicza w Warcie Poznań i odchodzi do Warty na asystenta trenera Araszkiewicza.

Z Jarkiem wspólnie graliśmy w barwach Aluminium Konin. Znamy się bardzo długo i jesteśmy przyjaciółmi. To Jarek Araszkiewicz przywiózł mnie do Jarocina i poniekąd mnie stąd zabiera. W Warcie nasze drogi się kiedyś rozeszły. Ja trafiłem do Jarocina, a on na blok wschodni. Widocznie taką drogę musieliśmy odbyć i teraz postaramy się połączyć nasze zachodnio-wschodnie doświadczenia, by Poznań miał dwie drużyny w ekstraklasie.

Czego nauczyła pana praca w Jarocie?

Na pewno cierpliwości, samodzielności, rozwiązywania problemów, nie tylko od strony sportowej, ale także organizacyjnej. Pełniłem w Jarocie nie tylko funkcję trenera, ale miałem też sporo innych zadań.

Czy marka trenera Owczarka jest już silniejsza od marki Owczarka zawodnika?

Mam za sobą 80 występów w ekstraklasie, można pewnie było mieć ich więcej. Jeżeli jako trener przebiję tę liczbę, to wtedy będę mógł powiedzieć, że ta marka jest mocniejsza.

(faf)

OGŁOSZENIE

KUPON RABATOWY

na odzież narciarską, turystyczną i outdoorową

FEEL FREE Regatta D 26

-30%



Sklep Sportowy Sport Center
ul. Śródmiejska 30
63-200 Jarocin



Feel Free
Dołącz do nas na

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1 (biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

JAN RACZKIEWICZ - prezes Jaroty

Jestem trochę zaskoczony tą decyzją, choć można się było tego spodziewać po naszych rozmowach prowadzonych na początku sezonu. Trener Owczarek wywiązał się ze swego zadania postawionego przez zarząd bardzo dobrze i szkoda, że odszedł.

Nie ukrywam, że kandydaci na trenera do nas dzwonią. Przecież Jarota to nie słabeusz, to trzecia siła w Wielkopolsce, najlepszy klub w okręgu kaliskim.

Ze względu na sytuację, w jakiej znajduje się nasze miasto, władze naszego miasta, wstrzymujemy się z podejmowaniem jakichkolwiek decyzji w sprawie nowego trenera. Czekamy do świąt. Jeżeli zapadną jakieś decyzje, to w okresie między świętami a nowym rokiem.

Zawodnicy mają ważne kontrakty. Być może poszukamy jeszcze nowego napastnika. Jeżeli chodzi o Damiana Nawroćka, to jesteśmy po rozmowach i wyraził on dalszą chęć gry w Jarocie.

